Nr. 281. Piątek, 6 Grudnia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. [illegible]

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

JE. Pan Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa Antoniego Barbackiego, z Cieszanowa do Tarnobrzega; Mieczysława Jakóba 2 im. Kaliniewicza, z Tarnobrzega do Cieszanowa; Jakóba Józefa 2 im. Kulczyckiego, ze Lwowa do Żółkwi; Marcelego Zadurowicza, ze Lwowa do Brzeżan; w końcu Franciszka Szamockiego, ze Lwowa do Skałatu i przeznaczył ich do służby przy dotyczących c. k. Starostwach.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu praktykantów sądowych dr. Kazimierza Ulanowskiego, Walentego Koczorowskiego, Stanisława Komorowskiego i dr. Jana Kawalca.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistę c. k. Sądu powiatowego w Rozwadowie, Władysława Krzyżanowskiego w tym samym charakterze służbowym do Łańcuta; zamianował zaś systemizowanego dyetaryusza tabuli krajowej we Lwowie Henryka Mroczkowskiego, kancelistą przy c. k. Sądzie powiatowym w Rozwadowie.

Obwieszczenie.

W skutek wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w zakładzie chowu i tuczenia świń w Steinbruch pod Budapesztem, tudzież w skutek groźnego szerzenia się tej zarazy na Węgrzech, zarządza się na mocy reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 23 listopada b. r. l. 21.908, wydanego na podstawie §. 31 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z 1880 r. co następuje:

1. Wprost z Węgier do Galicyi może być nierogacizna wprowadzaną tylko kolejami żelaznemi, a wyładowanie jej dozwolone jest tylko w następujących stacyach kolejowych:

a) na liniach koleji państwowych: Buczacz, Chabówka, Czortków, Gorlice, Husiatyn, Kołomyja, Krosno' Lwów, Nowy Sącz, Oświęcim, Podgórze, Przemyśl, Sambor, Sanok, Śniatyn, Stanisławów, Stryj, Tarnów, Tłumacz-Pałahicze, Zabłotów;

b) na kolei Karola Ludwika: Kraków, Bochnia, Słotwina, Tarnów, Czarna, Ropczyce, Łańcut, Jarosław, Przemyśl Mościska, Gródek, Lwów, Zadwórze, Krasne, Brody, Złoczów, Tarnopol, Podwołoczyska, Oleszyce, Lubaczów, Rawa ruska, Sokal, Mielec, Tarnobrzeg;

c) na kolei Północnej Cesarza Ferdynanda:

Oświęcim, Trzebinia, Szczakowa.

W tych stacyach kolejowych, oględziny transportów świń z Węgier, przeprowadzać mają weterynarze, ustanowieni tam jako oglądacze.

2. Jeżeli przy oględzinach dokonanych po wyładowaniu takich świń, chociaż u jednej tylko sztuki stwierdzoną zostanie zaraza pyskowa i racicowa, ma być cały transport odesłany do stacyi nadawczej na koszt i niebezpieczeństwo posyłającego, a to najbliższym pociągiem towarowym, który nie zawiera innych transportów zwierząt racicowych. — To odesłanie transportu w sposób dopiero wskazany ma nastąpić bezwarunkowo wtedy, jeżeli te swinie nie będą mogły być wybite pod dozorem weterynarno-policyjnym w rzeźni publicznej miejsca stacyi lub w rzeźni której z poblizkich stacyi kolei i jeżeli nie będą mogły być wywiezione z dworca kolejowego jednej lub drugiej stacyi w sposób wykluczający wszelkie obawy zarażenia miejscowych zwierząt racicowych.

3. Weterynarze, którym oględziny bydła w pomienionych stacyach kolejowych są poruczone, obowiązani są pod osobistą odpowiedzialnością baczyć na to, aby przewóz zarażonych świń z dworca kolejowego do rzeźni, dokonany był zaprzęgami końskiemi i w takich wozach, z których nie może wypadać słoma, kał, podściołka i t. p.

4. W razie sprawdzenia u transportu zarazy pyskowej i racicowej, są obowiązani oglądacze stwierdzić to protokolarnie, o tem najkrótszą drogą, jeżeli można telegraficznie niezwłocznie uwiadomić przełożoną władzę polityczną powiatową i uzyskać ewentualnie polecenie do odesłania takiego transportu.

Takie polecenie do odesłania transportu nierogacizny, ma c. k. starostwo wystosować odwrotnie do Naczelnika stacyi kolejowej, który je dołączy do dotyczącego listu frachtowego i do paszportów bydlęcych, opatrzonych odpowiednią klauzulą weterynarza.

5. O każdem takiem odesłaniu, czyli cofnięciu transportu świń, należy donieść telegraficznie c. k. Namiestnictwu.

6. Jeżeli koszta z tytułu takiego cofnięcia transportu ze stacyi wyładowania, mianowicie za żywienie i pojenie świń, za telegramy i t. p., oraz koszta za codzienne jednorazowe karmienie i pojenie podczas powrotu, nie będą pokryte zaraz przez dozorcę transportu, mają być one ściągnięte przez zarząd kolejowy jako pobranie za szczegółowem zarachowaniem.

7. Po dokonanych oględzinach i stwierdzeniu stanu zarazy, oraz po nadejściu polecenia od władzy politycznej I. instancyi, urzędujący weterynarz dopilnuje bezzwłocznego ładowania świń do wozów, tudzież oczyszczenia i desinfekcyi ramp; a w razie przewozu świń do rzeźni, dopilnuje także, aby oczyszczenie i desinfekcyę wozów przeprowadzono jak najsumienniej i bezzwłocznie.

8. Z transportami świń, wysłanemi wprost z Węgier do innych państw ościennych, które na granicy państwowej zostaną cofnięte, chociażby tylko z powodu podejrzenia zarazy, należy postąpić w taki sam sposób, jak wyżej podano dla transportów zapowietrzonych.

9. O cofnięciu węgierskich transportów świń zarażonych, względnie podejrzanych o zarazę, zarządzająca je władza polityczna I. instancyi obowiązaną jest uwiadomić telegraficznie król. węg. Ministerstwo rolnictwa w Budapeszcie.

10. Powyższe postanowienia nie odnoszą się do transportów świń z Kroacyi, Sławonii i z terytoryum okupowanego, jeżeli ztamtąd wprost nadejdą, a nie przez Węgry.

11. Tut. rozporządzenie z d. 10 września b. r. l. 63.021, zabraniające wprowadzania zwierząt racicowych z Węgier do Galicyi znosi się niniejszem, a natomiast zarządza się co następuje:

a) zabrania się przypędu lub przywożenia na wozach zwierząt racicowych z Węgier do Galicyi;

b) bydło rogate, owce i kozy mogą być przewożone ztamtąd kolejami żelaznemi do stacyj kolejowych, wymienionych w ust. 1, zkąd po stwierdzeniu przez weterynarza niepodejrzanego stanu zdrowia, co na dotyczących pasportach bydlęcych ma być przez niego uwidocznionem, mogą być dalej pędzone do miejsca przeznaczenia;

c) w razie stwierdzenia zarazy pyskowej lub racicowej, chociażby u jednej tylko sztuki w transporcie bydła rogatego, owiec i kóz, po wyładowaniu z wagonów, ma być cały transport osobno umieszczony w pobliżu stacyi kolejowej, pod dozorem weterynarno-policyjnym, aż do zupełnego wyzdrowienia, lub też może być na żądanie właściciela tego bydła poddany rzezi w najbliższej miejscowości.

12. Przekroczenia powyższego zarządzenia podlegają karom, przewidzianym w ustawie z dnia 24 maja 1882 r., Dz. u. p. Nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 grudnia.

Przedłożony Izbie deputowanych przez pana Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego, preliminarz państwowy na rok przyszły, wraz z wyczerpującym wywodem, który w sposób przystępny dla szerokich kół wyjaśnia

---

8)

JĘDREK

Napisał

Wincenty hrabia Łoś.

Hrabinie Urszuli G.........

VIII.

(Ciąg dalszy.)

Jakże mi dobrze było tej zimy z Jędrkiem, jakże błogo widzieć przy sobie tę wybujałą roślinę, rozwijającą się codzień i chwytającą chciwie wszystkiemi porami atomy piękna i nauki, humanitarnej cywilizacyi.

Robił mi on wrażenie arabskiego konia, ujętego w pełni sił na puszczy i przy mującego z niesłychaną pojętnością i łagodnością dresurę szkoły jazdy.

Po czterech miesiącach pobytu w Krakowie, Jędrek, wystarczał mi zupełnie jako towarzystwo, rozumiał wszystko, bo czego nie rozumiał, to odgadywał, przenikał z tą samą niemal bystrością, z jaką w lasach „Smoczej Łapy" podchwytywał świst capa w krasnej dolinie, czy powiew śnieżycy w turniach Hrubego Wierchu.

Tak rzeczy stały, gdy Jędrek raz obudził się melancholiijny i smętny.

Robota mu niesźła, wyszedł na miasto i wrócił dopiero późną nocą.

— Gdzieżeś był? — zapytałem.

— Het! za miastem! łyknąć powietrza! — odparł.

Na drugi dzień jeszcze był smutniejszym, a na trzeci tak mnie zagadnął, oddychając pełną piersią, jak gdyby mu duszno było w obszernej i wygodnej pracowni.

— Słuchaj! Mnie zapachniały świerki, mnie zawiało powietrze od Czarnego Wierchu, mnie zaszumiały jodły i buki, mnie zaleciała żywica! Góral ze mnie widać, ha! tęskno mi i smutno!...

Co tam robią „starzy"? jak owce wyszły z zimowiska? Jak kozy opuściły gąszcza i doliny.... A co Hanka robi?... A czy śnieg stkli się do wiosennego słonka na Wysokiej? Żegnaj mi przyjacielu! Ja pójdę w góry!...

Czułem, że Jędrek prawdę mówił. On też dalej ciągnął:

— Ale, we mnie już są teraz dwie natury. Ja zajrzę do ciebie wśród lata, a pod zimę jeszcze wcześniej przyjdę, ani nie zapomnę czegoś mnie nauczył, ani....

Łzy stanęły mu w oczach i po chwili znów podchwycił:

— Dobrzy z was ludzie, ale tam! wśród drzew i szczytów mniej moje sieroctwo czuję. Ot, wiosna mnie rozpiera.... Bywaj mi zdrów paniczu! I tak Jędrka wspominaj, jak on ciebie, tam w górach wspominać będzie....

Zarzucił gunię na barki, wziął topór do ręki i poszedł.

Było to w kwietniu.

W czerwcu napisał do mnie, że mu w górach dobrze, że mu się piersi rozciągnęły, ale że tęskni za mną, i za pracownią, i za tem, i za owem. Obiecywał wcześniej powrócić i pytał ze swą delikatnością, czy ja dla Jędrka, to samo zachowałem serce.

Rozrzewniłem się wielce tym listem górala, który owiewał mą pracownię jakimś świeżym zapachem dziewiczych modrzewi, napełniał ją jakąś atmosferą młodości i czerstwości, właściwą prastarym i bezludnym górom.

Ale ten list przyszedł z drugim, który tak brzmiał:

„Kochany Przyjacielu!

Rok jakeśmy się nie widzieli. Co zrobisz z latem? Ja wyjeżdżam do rodziców. Jedź ze mną na kilka tygodni. Mój ojciec dostał posadę w najcudowniejszej okolicy Galicyi, u podnóża ukochanych przez ciebie Karpat, między Krosnem a Żmigrodem. Mówię ci, śliczna to jest kraina! a wieś, w której Cię chcę uwięzić przez wakacye, zowie się Ropianka. Należy ona do pani Bialskiej, która nam w niczem zawadzać nie będzie.

Ta Ropianka, to poemat! zobaczysz!

Przejeżdżam przez Kraków w końcu tego tygodnia i zabieram cię z sobą. Nie odmawiaj przyjacielu!

Twój
Tadeusz Bonar.

W przypisku zaś stało:

„Góral pewnie ci uciekł z wiosną. Albo, może się mylę, już dostał złoty medal w Monachium. Co?"

Jakoś i mnie zarysowały się przed oczami profile i błękitne barwy Karpat i zaleciało narkotyczne powietrze gór, do którego człowiek, jak pijak, raz zakosztowawszy, nawyka.

W kilka dni później, pędziliśmy już, Bonar i ja, najętą góralską bryką zupełnie nieznaną mi drogą z Tarnowa przez Pilzno, Brzostek i Krosno, ku zbliżającym się do nas Karpatom.

Cóż to za cudna, ta podkarpacka kraina, w której leży Ropianka!

IX.

Nie wyobrażam sobie piękniejszej okolicy, jak ta, w której spędziłem owego lata moje wakacye.

Ropianka leży u podnóża Karpat, na szerokiej równinie, ludnej, zarosłej, ożywionej gęstemi wsiami i wieżami kościołów.

Jeśli cała ta okolica jest uroczą, to cudowną jest zaiste sama rezydencya klucza Bialskich.

Pałacyk tej wsi jest otoczony dokoła starym parkiem, z poza drzew którego strzela w górę tylko kilka jego gotyckich wieżyczek.

Frontem swoim, przez łukę wyciętą w drzewach, wyziera on, na szosę prowadzącą z Nowego Sącza do Dukli.

A najpiękniejszym traktem na świecie jest właśnie ta podkarpacka droga, biegnąca wzdłuż Karpat, piętrzących się po prawej i wzdłuż równin, roztaczających się po jej lewej stronie.

Ten bity trakt robi czarodziejskie wrażenie. Na prawo, ma on całą panoramę różnobarwnych gór, zielonych, szmaragdowych, błękitnych, niebieskich i wreszcie białych szczytów, a na lewo wśród nieprzejrzanych widoków na dalekie równiny często gęsto takie niespodzianki, jak Ropianka.

Coś równie pięknego i poetycznego, jak ta siedziba, widziana z szosy, trudno sobie wystawić.

W gęstwinie parku ukryty pałacyk, wybudowany w stylu zameczków nadreńskich, wyzierający trzema wieżyczkami i kilkoma

pojedyncze pozycye budżetowe, umożliwiającnależy te zoryentowanie wśród kolumn cyfr, jest dalszem ogniwem w łańcuchu tych uwieńczonych pomyślnym skutkiem usiłowań, jakiemi nacechowaną jest dziesięcioletnia działalność pana Ministra skarbu na polu poprawienia i skonsolidowania finansów austryackich. Ogólne zapotrzebowanie, preliminowano w sumie 545,475.660 zł., pokrycie w sumie 546,418.477 zł okazuje się przeto czysta nadwyżka w wysokości niespełna miliona. Kwota to wprawdzie niezbyt wielka, lecz zawsze reprezentuje ona nadwyżkę, a faktu takiego nie można lekceważyć w państwie, którego preliminarze przez długi szereg lat wykazywały bezustannie mniejsze lub większe niedobory. Obecne zaś położenie finansowe przedstawi się w znacznie pomyślniejszem świetle, jeżeli zechcemy ocenić pojedyncze pozycye przedłożonego preliminarza w związku z budżetami z ostatnich dwóch lat. Że zaś preliminarz na rok przyszły opiera się, zarówno jak wszystkie z okresu dzierżenia teki skarbu przez pana Ministra dr. Dunajewskiego, na ściśle realnych, i że tak powiemy, na niewzruszonych podstawach, świadczy nadzwyczajna ostrożność, z jaką preliminowano pojedyncze cyfry dochodów. Pomiędzy innemi wstawiono dochód z podatku spożywczego zale dwie o 1·6 milionów, dochód z tytoniu o jeden milion wyżej, niż w roku bieżącym, zaś przypływy z podatku wódczanego i cukrowego pozostawiono w dotychczasowej wysokości, chociaż po doświadczeniach z ostatnich miesięcy uprawnioną jest nadzieja, iż uzyskanym zostanie z obu tych podatków znaczniejsza kwota, niż ją przyjęto do budżetu. Jeżeli z preliminarza na rok 1890 usuniemy wyjątkowe, to jest, przygodne dochody i rozchody, okaże się nadwyżka w poważnej sumie 15·5 milionów, czyli innemi słowy, bieżące dochody w roku 1890 wystarczą nietylko na opędzenie zwyczajnych wydatków, lecz pozostanie jeszcze okrągło 15 milionów na cele inwestycyjne.

Szczególniej pocieszającym i świadczącym o niezmiernej przezorności w zestawianiu dochodów, jest wynik zamknięcia rachunków za rok 1888. Wedle tego dochody ogółem były o 19 milionów pomyślniejsze od preliminowanych. Podobnym rezltatem zostanie uwieńczone prawdopodobnie także zamknięcie rachunków za rok 1889, albowiem w pierwszych dziewięciu miesiącach b. r. wpłynęło z podatków stałych i niestałych znacznie więcej niż obliczono w preliminarzu. Mając zaś takie przed sobą przykłady, można orzec stanowczo, iż spodziewana na rok przyszły nadwyżka, okaże się faktycznie znacznie wyższą od wykazanej.

Pan Minister przedkładając ze wszech miar pomyślny obraz gospodarstwa państwowego, zapowiedział szereg przedłożeń, z których zasługuje w pierwszym rzędzie na uwagę przedłożenie, dotyczące reformy stałych podatków. Zapowiedź tę powita ludność Państwa z tem większą radością, iż wedle oświadczenia p. Ministra, wzmiankowana reforma nie zmierza do podwyższenia dochodów, lecz do wyrównania i sprawiedliwszego rozdziału ciężarów podatkowych, ku czemu ma głównie posłużyć miernie stopniowany podatek osobowo-dochodowy.

Pomoc dla ludności dotkniętej nieurodzajem.

Niezwykła klęska nieurodzaju zboża i paszy, jaka dotknęła znaczną część naszego kraju w skutek tegorocznej posuchy zwróciła na siebie troskliwą uwagę władz rządowych i autonomicznych.

W skutek przedstawienia JE. p. Namiestnika, Najjaśniejszy Pan raczył, jak wiadomo, udzielić krajowi naszemu znaczną pomoc w sumie 900.000 zł., z której 600.000 zł. przeznaczone zostało tytułem bezprocentowej pożyczki, zaś 300.000 zł tytułem zapomogi bezzwrotnej. Reprezentacya kraju naszego uznając potrzebę uzupełnienia pomocy państwowej, wyznaczyła również z funduszu krajowego sumę 300.000 zł., a mianowicie 200.000 zł. na bezprocentowe pożyczki, zaś 100.000 zł. na bezzwrotne zasiłki.

Ogólna tedy suma wynosi 1,200.000 zł., z której przypada 800.000. zł. na bezprocentowe pożyczki, zaś 400.000 zł. na bezzwrotne zapomogi.

Wedle *Czasu* zapomogi i pożyczki przyznane zostały Wydziałom powiatowym w następującej wysokości:

Biała 5.500 zł. pożyczki.
Bóbrka 4.500 zł. pożyczki.
Bochnia 5.000 zł. pożyczki i 2.000 zł. zapomogi.
Bohorodczany 5.000 zł. pożyczki i 5.000 zł. zapomogi.
Borszczów 25.000 zł. pożyczki i 10.000 zł. zapomogi.
Brody 15.000 zł. pożyczki i 1.000 zł. zapomogi.
Brzesko 3.500 zł. pożyczki.
Brzeżany 11.000 zł pożyczki i 10.000 zł. zapomogi.
Brzozów 8.000 zł. pożyczki i 3 000 zł. zapomogi.
Buczacz 12.000 zł. pożyczki 10.000 zł. zapomogi.
Chrzanów 5.000 zł. pożyczki i 700 zł. zapomogi.
Cieszanów 5.500 zł. pożyczki.
Czortków 16.000 zł. pożyczki i 4.000 zł. zapomogi.
Dąbrowa 4.000 zł. pożyczki.
Dobromil 4.000 zł. pożyczki.
Dolina 14.000 zł. pożyczki i 4.000 zł. zapomogi.
Drohobycz 6.000 zł. pożyczki.
Gorlice 10.000 zł. pożyczki i 1.000 zł. zapomogi.
Grybów 3.000 zł. pożyczki
Gródek 4.500 zł. pożyczki i 1.000 zł. zapomogi.
Horodenka 8.000 zł. pożyczki i 5.000 zł. zapomogi.
Husiatyn 25:000 zł. pożyczki i 8.000 zł. zapomogi.
Jarosław 9.000 zł. pożyczki i 6.000 zł. za pomogi.
Jasło 5.000 zł. pożyczki.
Jaworów 10.000 zł. pożyczki i 1.000 zł. zapomogi.
Kałusz 7.500 zł. pożyczki i 6.000 zł. zapomogi
Kamionka Strumiłowa 8.000 zł. pożyczki i 2.000 zł. zapomogi.
Kolbuszowa 12.000 zł. pożyczki i 6.000 zł. zapomogi.
Kołomyja 10.000 zł. pożyczki i 5.000 zł. zapomogi.
Kossów 12.000 zł. pożyczki i 8.000 zł. zapomogi.
Kraków 16.0 0 zł. pożyczki i 1.500 zł. zapomogi.
Krosno 5.000 zł. pożyczki.
Łańcut 16.500 zł. pożyczki i 1.000 zł. zapomogi.
Limanowa 4.500 zł. pożyczki.
Lwów 7.000 pożyczki.
Mielec 18,000 zł. pożyczki i 9.000 zapomogi.
Mościska 5.000 zł. pożyczki.
Myślenice 12.000 zł. pożyczki i 1.000 zapomogi.
Nadwórna 5.500 zł. pożyczki i 5.500 zł. zapomogi.
Nisko 22.500 zł. pożyczki i 5.000 zł. zapomogi.
Nowy Sącz 6.000 zł. pożyczki.
Pilzno 3.000 zł. pożyczki i 2.000 zł. zapomogi.
Podhajce 6.000 zł pożyczki i 4000 zł. zapomogi.
Przemyśl 6.000 zł. pożyczki i 4.000 zł. zapomogi.
Przemyślany 7.500 zł. pożyczki i 7000 zł. zapomogi.
Rawa 7.500 zł. pożyczki
Rohatyn 8.000 zł. pożyczki i 6.000 zł. zapomogi.
Rudki 7 000 zł. pożyczki i 3.000 zł. zapomogi.
Rzeszów 8.000 zł. pożyczki i 2.000 zł. zapomogi.
Sambor 5.000 zł. pożyczki.
Sanok 12.000 zł. pożyczki i 5.000 zł. zapomogi.
Skałat 20.000 zł. pożyczki i 10.000 zł. zapomogi.
Śniatyn 18.000 zł. pożyczki i 4.000 zł. zapomogi.
Sokal 9.000 zł. pożyczki.
Stanisławów 6.000 zł. pożyczki i 5.000 zł. zapomogi.
Staremiasto 3.500 zł. pożyczki.
Tarnobrzeg 1.500 zł. zapomogi.
Tarnopol 15.000 zł. pożyczki i 10.000 zł. zapomogi.
Tarnów 5 000 zł. pożyczki.
Tłumacz 9.000 zł. pożyczki i 5.000 zł. zapomogi.
Trembowla 10.000 zł. pożyczki i 5.000 zł. zapomogi.
Turka 4.000 zł pożyczki.
Wadowice 10.000 zł. pożyczki i 2.000 zł. zapomogi.
Wieliczka 10.000 zł. pożyczki i 2.000 zł. zapomogi.
Zaleszczyki 9.000 zł. pożyczki i 6.000 zł. zapomogi.
Zbaraż 12.000 zł. pożyczki i 4.000 zł. zapomogi.
Złoczów 15.000 zł. pożyczki i 8.000 zł. zapomogi.
Żółkiew 6.000 zł. pożyczki i 2.000 zł. zapomogi.
Żydaczów 5.000 zł. pożyczki i 2.000 zł. zapomogi.
Żywiec 5.000 zł. pożyczki.

W ten sposób rozdzieloną została obecnie z ogólnej sumy 800.000 zł. przeznaczonej na pożyczki, kwota 633.000 zł., pozostało zatem jeszcze do dyspozycyi 167.000 zł. Z sumy zaś wyznaczonej na bezzwrotne zapomogi 400.000 zł. wydano obecnie 221.200 zł. — nadto za sumę 65.000 zł. postanowił Rząd zakupić sól dla tych powiatów, którym najdotkliwiej uczuwać się daje brak paszy. Razem wydano zatem z tej sumy 286.200 zł., a pozostało jeszcze 113.800 zł. Zarezerwowano zatem na potrzeby wiosenne roku przyszłego, t. j. na zasiewy i doraźną pomoc, z pożyczki 167.000 zł., z zapomogi 113.800 zł., czyli razem sumę 280.000 zł.

Podnieść należy przy tej sposobności, iż Rząd przeszło 200 gminom podkarpackim zezwolił na bezpłatny pobór wody słonej z solanek, ażeby w ten sposób zapobiedz dotkliwemu brakowi paszy.

Wydział krajowy polecił wydziałom powiatowym, ażeby jak najrychlej przedstawiły wnioski co do sposobu użycia przeznaczonych pożyczek i zapomóg, a mianowicie jaką część wyznaczonej sumy zamierzają obrócić na roboty przy których mogłaby ludność znaleźć zarobek, i jakie szczególnie roboty zamierzają wydziały powiatowe przedsięwziąć, dalej jaką część przeznaczą na zakupno żywności, paszy i zboża na zasiewy, tudzież na rozpożyczenie między ludność.

Wydziały powiatowe mają również zarządzić zwołanie w swych powiatach Rad powiatowych, celem powzięcia uchwał w sprawie gwarancyi powiatu za udzieloną pożyczkę. Odnośne uchwały mają wydziały powiatowe nadesłać Wydziałowi krajowemu wraz z oświadczeniem gotowości zeznania skryptu dłużnego.

Po nadejściu zażądanych przez Wydział krajowy wyjaśnień i przedłożeniu skryptów dłużnych, nastąpi wypłata przyznanych kwot.

Rada Państwa.

(*CCCLI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, dnia 3 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 20.

Izba bardzo nielicznie zgromadzona; Koło polskie także zaledwie w trzeciej części reprezentowane.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie.

Prezes podaje do wiadomości, że imieniem Izby składał życzenia obojgu Najj. Państwu z okoliczności urodzin i imienin, które przypadły w czasie wielkich wakacyj parlamentarnych, a Najj. Państwo raczyli podziękować. — Dalej oznajmia, jakie w tymże czasie zaszły w Izbie zmiany: zmarli posłowie: Pauer, Klinkosch, Bienert i Giovanelli (którym prezes poświęca krótkie wspomnienie pośmiertne, Izba zaś czci pamięć ich przez powstanie z miejsc); wybrani zostali pp. Debiasi (w miejsce zmarłego już dawniej Bertoliniego), Kottulinsky (w miejsce Pauera), Böns (w miejsce Bienerta), Schneeburg (w miejsce Giovanellego), Fries (w miejsce zmarłego już dawniej Fürstenberga), Kyrle (w miejsce Klinkoscha), Gross (w miejsce Sturma, który złożył był mandat jeszcze przed odroczeniem Rady państwa) i Franciszek Weber (ponownie wybrany po złożeniu mandatu); złożyli mandaty pp. Bulicz i Liechtenstein; nakoniec ustał mandat posłaRomana Potockiego w skutek zajęcia po ojcu krzesła dziedzicznego w Izbie wyższej.

Z nowowybranych posłów obecni: Böns, Schneeburg, Gross, Kyrle i Weber, składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Minister skarbu, dr. Dunajewski, składa na stole Izby preliminarz budżetu na rok 1890, i objaśnia go długim wywodem.

Dalej wniesiono od Rządu: projekt ustawy o uposażeniu Najw. Dworu; projekty ustaw o prowizoryum budżetowem na pierwszy kwartał roku przyszłego; o upoważnieniu Banku austro-węgierskiego do eskontowania rewersów śpichlerzy publicznych (*warrantów*); o ulgach fiskalnych dla abluicyi praw gruntowych gminy Spletu na wyspie Solta; o poborze rekruta w roku przyszłym; o zniesieniu myt mostowych a zreformowaniu drogowych; o użyciu wynagrodzenia, jakie dostanie się skarbowi z galicyjskiego funduszu propinacyjnego za prawa propinacyjne w dobrach skarbowych; na zakupno nieruchomości; nakoniec, zamknięcie rachunków funduszu melioracyjnego z roku 1888. — Wszystko to przekazano właściwym komisyom.

Sąd przedmieścia wiedeńskiego Währing żąda przyzwolenia na ściganie posła Verganiego za zohydzenie Rady państwa. — Przekazano odnośnej komisyi.

Następnie deputowani Plener, Russ, Richter, Scharschmid, Exner, Roser, Türk, Magg, Menger i Herbst wnieśli do Rządu szereg interpelacyi i wniosków (streściła je wczorajsza depesza wiedeńska. *Przyp Red.*)

Na tem zamknięto posiedzenie, nie przystępując wcale do porządku dziennego, o godz. 2. — Następne w piątek.

---

oknami frontu, robi jakieś tajemnicze, a wysoką swą poezyą smętne wrażenie.

Na lewo od parku ginie w wąwozie wioska, a jakby gdzieś dalej, w perspektywie migoce wzniesiony na wzgórzu i do połowy zakryty drzewami pałacowego ogrodu — kościoł.

Na prawo zaś pędzi z gór, przerzynając gościniec i wpadając do ogrodu Ropa, rzeka, mająca dno kamieniste, szumiąca, bystra, jak góral porywcza, o swych nierównych brzegach, kapryśna w swym biegu, to szumiąca wodospadem, to pełzająca po kamykach, to udająca wielką i spokojną rzekę.

Przez kilka pierwszych dni pobytu mego u przyjaciela, obiegałem tylko dokoła Ropiankę i podziwiałem jej czary. Postanawiałem mocno nie opuścić jej bez szkiców, któreby ją wiernie każdej chwili odtworzyć pozwoliły.

Ropianka cała, czy jaki jej szczegół, miał się znajdować na każdym moim obrazie.

— Wiesz co? — mówiłem do Tadeusza — Ropianka dla pejzażysty, to skarb, to zapas na całe życie, to wieczny model! z każdego punktu ona piękniejsza i inna. Artystą był chyba ten, co ją założył...

— Bynajmniej, odparł Bonar — założył ją przed kilkudziesięciu laty ś. p. pan Bialski, człowiek bogaty, próżny, sądząc po tych wieżach, dumny... nic więcej!

— Chciałbym przecież znać historyę Ropianki.

— Historyę Ropianki! — zaśmiał się autor — ja jej nie znam i nie jestem jej ciekawy, ale sądzę, że mój ojciec musi ją znać, jeźli jest jakakolwiek.

— Człowieku! — zawołałem — jakże chcesz, aby sadyba taka nie miała swojej historyi, swoich legend, swojej poezyi, a nawet swojego dramatu? Przecież to się widzi i czuje... Przecież te drzewa w parku opowiadają ci swym szumem niezrozumiałe tajemnice, przecież te mury swą pogardliwą powagą ci mówią, że wiele one widziały, choć nie tyle może, co Ropy wody...

— Artysto! Artysto! — wykrzykiwał Bonar, a ja dalej rysowałem to pałac ze wszystkich punktów, to grupy drzew, to brzegi Ropy, to kościół, wszystko a wszystko, a nigdy mi dosyć nie było.

W miarę jednak, jak szkiców do teki przybywało, czułem się coraz więcej ogarnięty tą cichą, błogą, smętną melancholją, której się artyści lubią poddawać.

Gdy spostrzegłem obecność tego nowego gościa dawno niebywałego, a rozgaszczającego się na dobre we mnie, zacząłem dopiero badać tego przyczyny.

Wkrótce do nich doszedłem.

Ropianka była tak piękną, ża stawała się swą poezyą strasznie smutną.

Wtedy to dopiero uderzyła mnie okoliczność, że pałac ten wyświeżony i starannie utrzymany, zdawał się być niezamieszkałym.

Alei w parku nigdy nie widziałem świeżo porżniętych kołami pojazdu, ani nikt nigdy nie pokazał się na jednym z balkonów, ani nikt nigdy, odkąd bawiłem w Ropiance, nie zjawił mi się, czy w oknie, czy w parku, czy gdziekolwiek.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z klubów i komisyj parlamentarnych.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż przewódcy klubów prawicy przedłożą swoim klubom uchwały ostatniej konferencyi a skoro uchwały te zostaną przez nie przyjęte nastąpią rokowania z Rządem.

Komitet wykonawczy prawicy wybrał ściślejszy komitet, celem wypracowania szczegółowego programu działalności na czas bieżącej sesyi Rady państwa. Do tego komitetu wybrani zostali pp.: dr. Rieger, hr. Kinsky, ks. Czartoryski, dr. Bobrzyński, hr. Hohenwart, Klaics, Fuchs i Carlon.

Koło polskie odbyło przedwczoraj wieczorem pierwsze posiedzenie, na które przybyła tylko szczupła liczba posłów.

Klub centrum (ks. Liechtenstein) zebrał się przedwczoraj po posiedzeniu Izby dep. i obradował przez trzy blisko godziny nad kwestyą szkolną w związku z obecnem położeniem. Klub dopiero dzisiaj ma powziąć ostateczną uchwałę w sprawie szkoły wyznaniowej. Wybór przewodniczącego odroczono. Wedle informacyi *Vaterlandu* nie nastąpi połączenie klubu centrum z klubem prawego centrum (hr. Hohenwarta).

Obiega pogłoska, iż jeden z najwybitniejszych członków klubu staroczeskiego dep. dr. Mattusz, wybrany świeżo przez Sejm pierwszym dyrektorem czeskiego Banku krajowego, zamierza złożyć mandat deputowanego.

Na wtorkowem posiedzeniu połączonej lewicy niemieckiej upoważniono przewodniczącego do ponaglenia w sprawie pierwszego czytania uczynionych z różnych stron wniosków domagających się zaprowadzenia bezpośredniego prawa wyborczego w gminach wiejskich. Nowo wybranych deputowanych Bënsa, Grossa, hr. Kottulińskyego i Kyrlego przyjęto do klubu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 3 grudnia.

(*n*) Ucichły zbyt nieraz głośne w tym roku echa Sejmów krajowych, a za kilka godzin zbierze się znów Rada państwa na przedostatnią w bieżącem sześcioleciu sesyę. Opozycya oczekiwała z niecierpliwością otwierającej się dzisiaj sesyi, a dzienniki uganiające za sensacyjnemi wiadomościami, zapewniały, że Rada państwa wkrótce bardzo po zwołaniu rozwiązaną będzie. Ta ostatnia czcza pogłoska doczekała się dziś stanowczego a z kompetentnych sfer pochodzącego zaprzeczenia. Co do nadziei opozycyi, że w bieżącej sesyi walne odniesie korzyści, to na dziś przepowiadać trudno jaki obrót obrady wezmą, ale niezawodnie dla ludzi dobrze myślących otwiera się szerokie do dodatniej działalności pole. Postawą swoją bowiem, skupieniem sił ściślejszem zszeregowaniem się w pracy nad rozwojem polityki państwowej w duchu dzieła rozpoczętego i prowadzonego szczęśliwie, acz nieraz z mozołem i trudem, od lat jedenastu, mogą, a co więcej, powinni oni stwierdzić, że niezdrowe szowinizmy, że radykalne matactwa, że wszystkie owe negacyjne prądy, które tak burzliwie zakotłowały w niektórych Sejmach krajowych, były objawami sporadycznemi, jakąś gorączką przejściową, niezdolną zarazić całego organizmu. Tak jak dziś rzeczy stoją, przyszłość prawicy leży w jej rękach. Opozycya, zużywszy broń własną w jedynastoletniej walce, sama już o swej sile zaczepnej wątpić zaczyna, ale pociesza się myślą, że w łonie prawicy nastąpi przełom, i że za przełomem pójdzie przewrót. Prawica jej na to próbą swej żywotności odpowiedzieć musi. Że toczące się tymczasem konferencye jej przywódców i mężów zaufania pod przewodnictwem hrabiego Hohenwarta mają cechę prywatnej narady, dla tego treść ich nie dochodzi do publicznej wiadomości. Ten wszelako pozytywny objaw już zanotować można, że aczkolwiek nie przyjdzie zdaje się do fuzyi klubu Hohenwarta ze stronnictwem, któremu dotychczas książę Liechtenstein przewodził, to jednak cała prawica zapatruje się zgodnie na obecne położenie polityczne, a ztąd wnosić wolno, że jeżeli nie nastąpią jakie niespodziewane wypadki lub zajścia, o które prawda w dzisiejszych parlamentarnych stosunkach nie trudno, wspólna jej akcya da się w bieżącej sesyi pomyślnie przeprowadzić.

Początek sesyi powinienby być na wszelki przypadek spokojny. Exposé ministra finansów, o którem wam telegram doniesie, zanim list ten do Lwowa dojdzie, nie da zapewne dużo meteryału do zaczepki. Potem przyjdzie na porządek dzienny nowa ustawa karna, a tu spodziewać by się należało, że plenum Izby, idąc za przykładem wydziału, z którego ten projekt wyszedł, nie będzie polityczną przymieszką bruździć w rzeczowej i ścisłej nad tak ważną reformą dyskusyi.

Proces wadowicki powszechne tu budzi zajęcie, a w obec tego kierunku w opinii publicznej doniosłe wrażenie zrobiła instrukcya Ministerstwa spraw wewnętrznych wystosowana do dyrekcyi policyi miasta Wiednia i do politycznych urzędów Dolnej Austryi, nakazująca jak największą czujność w obec licznych agentów emigracyjnych. Rozporządzenie to rozejdzie się niezawodnie jako cyrkularz po wszystkich krajach koronnych.

Od trzech dni szaleje nad Wiedniem niebywała zawieja śnieżna. Dziś od rana komunikacya kolejowa z Wiedniem przerwana, a w mieście na kilka godzin tramwaje przestały cyrkulować.

Z Petersburga.

Ostatniemi czasy, jak donosi *Nowoje Wremia*, na południu cesarstwa wzrasta szybko kolonizacya niemiecka. Gdy wychodźcy rossyjscy z gub. środkowych muszą udawać się na kresy państwa, całe powiaty gub. ekaterynosławskiej, taurydzkiej i bessarabskiej przechodzą w ręce Niemców. „Niedawno — pisze pomieniony dziennik — w powiecie melitopolskim i perekopskim otwarto biuro do wydawania pożyczek kolonistom niemieckim na dalsze kupno gruntów. Wnosząc z wysokości pożyczek, można twierdzić śmiało, że biuro otrzymywało znaczne subsydya ze źródeł zagranicznych. W obec okoliczności, że biuro operuje w Rossyi bez właściwego pozwolenia, wydano w tych dniach, rozkaz zamknięcia biura i zażądania sprawozdań z działalności jego w latach zeszłych. Nadto, jak nam mówiono, ministerstwo spraw wewnętrznych opracowywa obecnie dane o kolonistach zagranicznych na południu cesarstwa, zgromadzone przez urzędników do szczególnych poruczeń. Dane te posłużą za motyw projektu ograniczenia kolonizacyi w państwie rossyjskiem, który niebawem będzie przedstawiony do zatwierdzenia.“

Dzienniki donoszą, iż prace komisyi, mającej na celu przejrzenie praw o nabyciu i utracie poddaństwa rossyjskiego, zostały już ukończone. Wedle projektu opracowanego poddaństwo tracą: 1) przyjmujący poddaństwo cudzoziemskie, bez uprzedniego pozwolenia rządu; 2) wstępujący bez pozwolenia rządu do obcej służby wojskowej lub cywilnej; 3) nie powracający do Rossyi na czas oznaczony; i 4) osądzeni za występki kryminalne i nie zjawiający się z wygnania na czas oznaczony przez władzę sądową.

Dnia 2go b. m. w obecności ministra sprawiedliwości nastąpiło w Rewlu uroczyste otwarcie zreformowanych instytucyj sądowych w gubernii estlandzkiej.

Nowoje Wremia donosi, że z początkiem r. 1890 wprowadzony będzie język rossyjski do całej manipulacyi biur kolejowych w prowincyach nadbałtyckich.

Według informacyi dzienników petersburskich, powstał projekt urządzenia w niedalekiej przyszłości wystawy przemysłowej w Petersburgu z udziałem wszystkich prowincyj państwa.

Z Litwy.

(**Prąd emigracyjny między włościanami. — Wychodźtwo żydów do Ameryki. — Cywilizacya rossyjska. — Rz. kat. dyecezya wileńska**).

Na Litwie — jak piszą do jednego z dzienników zamiejscowych — obudził się od lat kilku wśród włościan ruch emigracyjny. Najwięcej wychodźców dostarcza gubernia kowieńska jako pograniczna, głównie zaś powiat kowieński, z którego rok rocznie ubywa około 300 włościan. Wychodźtwo to jednak nie przybierze na Litwie takich rozmiarów, do jakich doszła emigracya w innych dzielnicach polskich. Chłopi Białorusi, zamieszkali w gub. mińskiej, witebskiej, mohylewskiej, w części grodzieńskiej i wileńskiej, są nader przywiązani do ziemi i do kątów rodzinnych. Nie ma statystycznych danych, tyczących się emigracyi włościan, na pewno jednak twierdzić można, iż dotąd nie więcej nad parę tysięcy kraj ten opuściło. Charakterystycznem jest to, iż przeważnie emigrują gospodarze zamożni, wyprzedając lub wydzierżawiając grunta swoje. Agenci żydowscy kompanii hamburskiej namawiają lud do emigracyi, ułatwiają takową i sprzedają bilety okrętowe, przy czem włościanie bywają ogromnie wyzyskiwani i często padają ofiarą oszustwa. Wielu z nich, wyprzedawszy całe swe mienie, w największej nędzy wróciło z Ameryki; inni pieszo o żebranym chlebie wracali z Hamburga, skubani w drodze przez swych rzekomych opiekunów. Niektórych agenci ograbili na granicy. W Wilnie nawet kilku z nich ujęto i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Wówczas to się wykryły ich niecne oszustwa i nadużycia.

Plemię hebrajskie skupione na Litwie (granice właściwej Rossyi są dlań zamknięte), w skutek wielkiego przyrostu ludności tak się rozmnożyło, iż ostatecznie dla tej licznej rzeszy zabrakło pola do pracy i zarobku. Skutkiem tego od lat kilku fala emigracyjna unosi ze wszystkich gubernij litewskich tysiące Izraelitów po za ocean. Warunki ekonomiczne kraju, stagnacya w handlu, zastój wszelkich interesów, bieda ogólna, popchnęły dziesiątki tysięcy żydów do Ameryki. Prąd emigracyjny przerzedził ich szeregi i otworzył dla pozostałych szerszą przestrzeń do działalności, czyniąc walkę o byt łatwiejszą. Jednocześnie tenże prąd wymiótł z kraju całe legiony różnych pasożytów, których zajęcia nie były w zupełnej zgodzie z kodeksem karnym.

Inteligentniejsze sfery żydowskie w ostatnich czasach zaczęły się ogromnie russyfikować. Jak niegdyś francuski język u szlachty, tak dziś rossyjski u żydów, należy do dobrego tonu, i nim posługują się przy każdej sposobności.

Wileńska dyecezya rzymsko-katolicka liczy obecnie 249 księży, 252 parafij, 1 klasztor męski i 3 żeńskie. Zarząd dyecezyi spoczywa w ręku ks. prałata Ludwika Zdanowicza.

Rewolucya w Brazylii.

Z Brazylii bardzo skąpo nadchodzą wieści, gdyż w ostatnich paru dniach telegram podmorski z rozkazu rządu prowizorycznego nie funkcyonował. Wiadomo tylko, iż nowy rząd bardzo energicznie zabiera się do wprowadzenia różnych reform. W ostatnich dniach zabroniono wszelkich liczniejszych zebrań, tak, iż kupiectwo, które pragnęło podać adres zbiorowy na ręce ministra spraw wewnętrznych, nie mogło tego uczynić. Niezadowolenie ze zbyt surowych środków jest wielkie i wiele kłopotów nowemu rządowi przysporzyć może, jeżeli obecne, naciągnięte stosunki potrwają dłużej.

Dnia 2-go b. m. przybił statek „Alagoas“, wiozący cesarza Dom Pedra do przystanku św. Wincentego, na wyspach Kap-Werdyjskich. Dziennikarzom, którzy oczekiwali tam na niego, powiedział tylko, że obchodzono się z nim z wielkim szacunkiem Przez cztery i pół dnia po odjeździe z Rio-Janeiro towarzyszył „Alagoasowi“ okręt wojenny, co znacznie opóźniło podróż. Komendant okrętu otrzymał rozkaz od rządu, ażeby zatrzymał na statku dawną chorągiew cesarską dopóty, dopóki cesarz dom Pedro znajduje się na jego pokładzie.

Mówią, że jedną z najpierwszych czynności dom Pedra na stałym lądzie Europy będzie zredagowanie protestu przeciwko złożeniu z tronu. Domaga się tego surowa zasada monarchiczna, nieznająca żadnych poświęceń i wyrzeczeń się prawa dynastycznego, wyższego nad konstytucye i rewolucye, oraz wszelkie porządki i przewroty ludzkie,

Kongres, który ma zatwierdzić ostatecznie republikańską formę rządu w Brazylii, zbierze się w Rio-Janeiro 20 stycznia p. r.

Zmowa nauczycieli ludowych w Hiszpanii.

Pierwszy to objaw tego rodzaju bezrobocia ludzi inteligentniejszych, o którym ze szczegółami donoszą z Hiszpanii. Miała Anglia niedawno oryginalną zmowę uczniów szkół niższych, która zakończyła się bardzo komicznie, gdy natomiast zmowa nauczycieli ludowych w Hiszpanii jest w istocie tragiczną. Nauczyciele ludowi, którzy w Hiszpanii mianowani są przez gminy, jednak pod gwarancyą państwa, otrzymują tak nieregularnie swoje skromne pensye w większej części prowincyj, że wielu z nich, bynajmniej nie figurycznie, ale literalnie z głodu umiera. Wielu też już, porzuciwszy posady, wyrzekłszy się zaległości płac, wyemigrowało z kraju, inni zaś chwycili się jakiejkolwiek pracy w rękodziełach i fabrykach, starsi zaś zeszli na żebraków.

Niedawno reszta pełniących jeszcze swe obowiązki nauczycieli wysłała do Madrytu zbiorową delegacyę do rządu, ażeby państwo raczyło wziąć pod swoją opiekę nauczycieli i zniewolić liczne gminy i prowincye do wypłacenia zalegających należności nauczycielom całej Hiszpanii. Zaległości te wynoszą pokaźną sumę 75 milionów pezetas. Ewentualnie prosiła delegacya nauczycielska, ażeby państwo samo przyjęło wypłatę tej sumy. Delegacyę przyjęto wszędzie w biurach ministeryalnych, w parlamencie, u przewódców stronnictw i wszyscy przyrzekali pomódz, ale nikt nie pomógł. Tymczasem do zaległości dawnych, przybyły nowe. Zanosiło się jednak na to, że w prowincyi Saragossie, jedynej, miała być rzeczywiście dana pomoc nauczycielom. Gubernator prowincyi rzeczonej, wydał rozkaz do gmin, w którym oświadczył, że na przyszłość dawać będzie tylko tym gminom pozwolenie na odbywanie walki byków, które wykażą, że punktualnie wypłaciły należność przypadającą nauczycielom ludowym.

Groźba ta, jak donoszą, byłaby najskuteczniejszą, ale cóż kiedy gminy składają się z wyborców, a tych szanować trzeba w Hiszpanii, gdyż w razie przeciwnym wyprawiają awantury, a deputowani ministrom. Z drugiej strony obawiano się przykładu gubernatora Saragossy. Został więc złożony z urzędu, a nowy gubernator, pomny nauki, jaką otrzymał jego poprzednik za pośrednictwem deputowanych, umył ręce od sprawy pokrzywdzonych nauczycieli. Ci ostatni nie widząc z niskąd ratunku, zgromadzili się w Tarazona przed tygodniem na naradę, co począć dalej. Uchwalono wysłać do gubernatorów telegram z pokorną prośbą o zlitowanie się nad zgłodniałymi. Prośbę jednak odesłali im sekretarze gubernatorów z nadmienieniem, że gubernatorowie poczytują ich prośbę za ubliżającą godności, ponieważ nauczyciele opuścili w telegramach dla zbytecznych kosztów tytuł *excellentissimo Sennor*. Odpowiedź ta doprowadziła nieszczęśliwych, wielu obarczonych rodzinami, do postanowienia jednomyślnego, by zaniechać pracy.

W ten sposób wprawdzie, jak donoszą, nie odbiorą swoich zaległości, ale zwrócą przynajmniej uwagę władz centralnych, które nie zechcą, ażeby zrozpaczeni poszli na lep podszeptów licznych agentów republikańskich.

KRONIKA

Lwów 5 grudnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Podhajcach, na odbudowanie spalonej cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Stowarzyszenie „Pracy kobiet“** urządza pod przewodnictwem p. wiceprezydentowej Marchwickiej w dniu 10 b. m. we wtorek, raut celem zebrania funduszu na otwarcie bazaru pracy kobiet. Raut ten odbędzie się w salach kasyna Miejskiego. W skład programu wchodzi koncert pełnej muzyki 30 p. p. pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Rolla, przedstawienie amatorskie, deklamacye, monologi p. Fiszera i obrazy z żywych osób. Program starannie ułożony winien zachęcić liczną publiczność do wzięcia udziału w raucie, z którego dochód przeznaczony jest na tak szlachetny cel. — Bilety po 1 złr. od osoby są do nabycia u członków komitetu i w zarządzie Stowarzyszenia przy ul. Teatralnej l. 10.

— **Koncert**. W sobotę, dnia 7 b. m. jako w rocznicę założenia tarnopolskiego „Sokoła“, odbędzie się koncert „Kółka spiewackiego“ lwowskiego „Sokoła“. Program obejmuje między innemi pieśni niederlandzkie.

— **W czytelni dla kobiet** rozpoczyna p. profesor Wachnianin w piątek, 6 b. m., szereg odczytów z literatury ruskiej. Prelegent zamierza skreślić w trzech odczytach przegląd historyczny tej literatury.

— **Dobra budowa.** Dziś rano przed godziną 7 zapadł się cały dach pod ciężarem śniegu, jednopiętrowej, przed 5 laty wybudowanej kamieniczki pod l. 29 przy ulicy Żółkiewskiej, od ulicy Starotandetnej, własności Mannesa Reichensteina. Całe wiązanie wraz z dachem usiadło na suficie strychowym, skutkiem czego mieszkańcom I. piętra kazano opuścić mieszkania.

— **Oszustwo.** Ponownie padł ofiarą przebiegłości niewyśledzonego dotąd oszusta, tutejszy kupiec Wolf Haber, który wysłał swego ucznia sklepowego, 13-letniego Goldblatta, na pocztę, by nadał tam 50 zł., oddawszy mu w tym celu książkę recepisową. Chłopak ten, nieświadomy procederu nadawania pieniędzy, oddał je wraz z książką nieznajomemu, który go w poczekalni zagadnął i kazał mu tam zaczekać, sam zaś drugiem wyjściem umknął. Poszukiwany jest wzrostu średniego, brunet, o ciemnych małych wąsach, był ubrany w czarny surdut i czarną pluszową czapkę. — Znanego złodzieja, Romana Indyka, przytrzymał dziś stójkowy w chwili, gdy wyszedł po godzinie 6 rano z kamienicy pod l. 11 Rynek, z tłumokiem mokrej bielizny, po którą się później poszkodowany Jakób Nuki w policyi zgłosił.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono srebrny nóż i dwa takież grabki, znaczone N.K.,

5 łyżeczek i chochelkę znaczoną S, wartości 35 zł.; zegarek srebrny męski, remontoir kryty, ze srebrnym łańcuszkiem i wisiorkiem kształtu oszklonej sylwetki z fotografią Najjaśniejszych Państwa, wart. 24 zł.; hebanową laskę ze słoniową rączką i takąż skówką. — Zgubiono torbę ręczną, w której mieściły się prawnicze książki, srebrna łyżeczka, dwa noże, dwa widelce, mydlniczka i inne drobnostki; bransoletkę ze srebrnym łańcuszkiem i klamerkę, wart. 10 zł.; zastawniczą kartę banku kredytowego l. 18874, na srebrny zegarek, dnia 10 listopada b r. zastawiony. — Znaleziono 12 kluczyków na kółku, na ulicy Żółkiewskiej. — Zakwestyonowano dwie konewki; trzy pary noszonych bucików; siennik i worek z cebulą; pięć trzcinowych nowych trzepaczek; wszystko to z jakichś kradzieży pochodzące.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 5 grudnia 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, dnia 4 do godziny 12 w południe dnia 5 grudnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku północno-wschodni, co do siły słaby (1·3), niebo zachmurzone (10·0) powietrze bardzo wilgotne (96 prc. wilgotn. względ.), opad śnieg, wysokość opadu 1·7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —2·9°C, najwyższa —0·8°C po południu, najniższa —5.0°C dziś o godzinie 7 rano.

Uwaga: Wczoraj około godziny 2 polatywał śnieg nieznaczny, w nocy około godz. 5 nieco znaczniejszy, o godzinie 7 i 9 rano ledwo dostrzegalny.

Zniżka barometryczna 760 do 765 mm. znajdowała się w północnej Hiszpanii; zwyżka 785 do 780 mm. w Finlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 776 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny w południe dnia 5 do godz. 12 w południe dnia 6 grudnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku wschodni, co do siły słaby (1—2). średnia temperatura doby obniży się do —4·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza nieco się zmniejszy, opadu nie będzie. Doba będzie mroźna, chwilami pogodna.

— **Do Rady powiatowej** nowosądeckiej, przy wyborze uzupełniającym z miasta Nowego Sącza, wybrany został p. Julian Wiśniowski, c. radca sądu obwodowego.

— **Sensacyjnym wypadkiem** kroniki wiedeńskiej jest zamach rozbójniczy, wykonany wczoraj w jednym ze sklepów przy ulicy Babbenbergów. Do sklepu tego przybył młody, około 20 letni człowiek i zażądał funta wosku. W chwili, kiedy kupcowa pochyliła się nad skrzynią, aby z niej wosk wydobyć, nieznajomy pochwycił ją za szyję i zaczął dusić, a następnie obalił na ziemię i jedną ręką tłukł jej głową o posadzkę, a drugą usiłował zrabować pieniądze z szuflady sklepowej. Na krzyk napadniętej jednak zbiegli się ludzie i oswobodzili ofiarę z rąk młodego rabusia, który też został przychwycony i oddany w ręce policyi.

— **Upadłość.** W Wiedniu aresztowany został bankier Krudler, który zgłosił upadłość na półczwarta miliona złr.

— **Niebezpieczny opryszek** schwytany został w tych dniach pod Wilnem. Jest to starowierca Terencyusz Czerniecow, herszt bandy, od kilku lat operującej w gubernii wileńskiej i kowieńskiej. Czerniecow zorganizowawszy szajkę rabusiów, stanął na jej czele i przez długi czas niepokoił mieszkańców wsi i miast, czyniąc napady nader zuchwałe. Przebrany w mundur naczelnika powiatu, Cz. w biały dzień zjawiał się w dworach, dworkach, zaściankach i osadach, jako przedstawiciel policyi, odbywał rewizye wraz ze swymi ludźmi, stosownie umundurowanymi i uzbrojonymi. Naturalnie, iż przy tem konfiskował znalezione pieniądze, mówiąc, że są fałszywe i przywłaszczał sobie wszelkie kosztowności. Zrazu brano istotnie napastników za policyę; następnie, chociaż rabusie zdemaskowani zostali, nikt nie śmiał stawić oporu uzbrojonej a mściwej bandzie. Najwięcej napadów dokonała ona w gubernii kowieńskiej. Zarządzano nań prawdziwe obławy, ale zawsze bezskutecznie. Czerniecow zmykał na czas jakiś do Moskwy, Dynaburga i Mitawy, i znów się ukazywał na horyzoncie wileńskim i kowieńskim, wciąż w nowej postaci, już to jako kupiec, mnich etc. W ostatnich czasach przebywał w Wilnie, gdzie też na przedmieściu Nowy Świat, wpadł wreszcie w zastawione sidła.

— **Patti nauczycielką.** P. Nicolini, syn męża Adeliny Patti, zaangażowany został jako pierwszy tenor do Wielkiej Opery paryskiej. Nad ostatecznem przygotowaniem młodego artysty do występów scenicznych pracowała Patti. Młody artysta oświadczył swoim przyjaciołom, że przy lekcyach *diva* zdobywała się na taką cierp[illegible] o jaką nikt ze znajomych nie byłby ją [illegible] ona często powtarzać, że nie [illegible] jak liczyć na scenie n[illegible] zdania, w teatrze wszystko [illegible] czone. Patti ofiarowała nadto [illegible] pyszną kolekcyę kostyumów [illegible] umyślnie dla niego kazała z[illegible] Pierwszy występ p. Nicoliniego syna odbędzie się za dni parę w partyi Manrica w *Trubadurze*.

— **Niesłychana szybkość.** W amerykańskich czasopismach technicznych prowadzoną jest obecnie polemika z powodu projektu profesora Turstone'a, twierdzącego, iż kosztem kilkunastu milionów można wybudować parostatek, który na przebycie drogi z Europy do Ameryki potrzebować będzie tylko $3^1/_4$ dnia, robiąc po 75 kilometrów na godzinę. Szanowny profesor opiera swoje przypuszczenie na fakcie, iż szybkość danego statku rośnie w stosunku prostym wraz z jego długością i proponuje, ażeby statek, o którym mówi miał długości 800 stóp. Słynny „Great Eastern“ był długim tylko na 680 stóp.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

Notatki literacko-artystyczne.

Odczyt p. Leopolda Janikowskiego ściągnął w poniedziałek liczną i doborową publiczność, która z wielkiem zajęciem przysłuchiwała się barwnemu i w wysokim stopniu zajmującemu wykładowi sympatycznego podróżnika towarzysza Rogozińskiego, Stanleya, Emina. Afryka, to część świata będąca dzisiaj w modzie Oczy całego świata cywilizowanego zwrócone są w tamtą stronę i niejeden zadaje pytanie, które niegdyś brzmiało w starożytnym Rzymu *Quid novi ex Africa?*

P. Janikowski, który kilka lat spędził w Afryce, i odbył tamże dwie wyprawy, w wyborném streszczeniu podał publiczności rezultat swych podróży i całą sumę odniesionych wrażeń; mówił on przeważnie o szczepie zwanym *Pangue* i ich religii, moralności, zwyczajach, zajęciach, sposobie wojowania i t. p. Publiczność rzęsistemi oklaskami dziękowała prelegentowi za pouczający i ciekawy wykład.

Stanisław hr. Rzewuski, znany autor dramatyczny, wydał w Paryżu powieść p. n. „Alfredine“, która jest zajmującem studyum psychologicznem i zawiera szereg obrazów kosmopolitycznego współczesnego życia.

Koncert Sliwińskiego odbędzie się nie w sobotę, lecz w niedzielę, w sali kasyna Miejskiego. Program koncertu jest nader urozmaicony i bogaty. P. Sliwiński odegra utwory Beethowena, Chopina, Leszetyckiego, Liszta, Scarlettego, Mendelssohna i Paderewskiego.

Coquelin w przejeździe przez Wiedeń wystąpił tam raz jeden na cel dobroczynny w dwóch sztukach: *Le joie fait peur* i w *Niespodziankach rozwodowych.* Przedstawienie było świetne, a znakomity aktor odegrał doskonale dwie role całkiem odmiennego charakteru.

Budowa nowego teatru we Lwowie.

(*m*) Po dłuższej przerwie zebrał się wczoraj wieczorem w sali ratuszowej pełny komitet, który od dłuższego czasu zastanawia się nad sprawą budowy nowego gmachu teatralnego we Lwowie, głównie zaś nad sprawą wyboru stosownego miejsca pod tę budowę. Na posiedzenie przybyło tylko 25 członków, a ponieważ komitet liczy 56 członków, przeto nie było kompletu. Przewodniczący prezydent p. Mochnacki zakomunikował obecnym, że nieobecność swoją usprawiedliwili pp. Władysław Fedorowicz Wł. hr. Koziebrodzki, poczem oświadczył, że magistrat, stosownie do objawionego życzenia, wypracował plany sytuacyjne nowego gmachu tak w ogrodzie miejskim, jakoteż na placu Gołuchowskich. Na kartonie jest przedstawiona cała konfiguracya ogrodu miejskiego i wymienionego placu, a ruchomy karton, przedstawiający konfiguracyę nowego gmachu teatralnego, przedstawił plastycznie, ile miejsca ubędzie z ogrodu i jak gmach teatralny wyglądałby na pl. Gołuchowskich.

Obecni członkowie komitetu przypatrzyli się tedy planom, a dr. Roszkowski tłumaczył rozmaite sytuacye, przyczem opierając się na motywach, niejednokrotnie już powtórzonych w naszem piśmie, oświadczył się przeciw budowie nowego gmachu teatralnego w ogrodzie miejskim.

Dr. Marchwicki zauważył przedewszystkiem, że do uchwał komitetu teatralnego w składzie takim, jaki się zebrał wczoraj, nie przykłada żadnej wagi; jest to zebranie czysto przypadkowe; dziś zbierają się zwolennicy nowego gmachu teatralnego w ogrodzie miejskim, a jutro przeciwnicy tego projektu, ale prawie nigdy nie zbiera się komitet teatralny w takim komplecie, ażeby obydwie opinie równoważyły się. Powodem tego jest okoliczność, iż na zaproszeniach nie jest uwidoczniony porządek obrad. Dzisiaj komitet nie jest w komplecie, a więc nie może powziąć stanowczej decyzyi; należy więc zwołać nowe posiedzenie, a na zaproszeniach naznaczyć, jaka kwestya będzie na porządku dziennym.

Dr. Małecki poparł powyższe zapatrywanie dra Marchwickiego, które ujęte w formę wniosku, po dalszych przemówieniach pp. Heppego, Marchwickiego i Małeckiego, zostało przyjęte.

Następne posiedzenie komitetu teatralnego ma się odbyć w najbliższym czasie, a obrady toczyć się mają wyłącznie nad kwestyą, czy doradzać Radzie miejskiej pod budowę nowego gmachu teatralnego część ogrodu miejskiego, czy też plac Gołuchowskich.

Z Izby sądowej.

(*Proces emigracyjny w Wadowicach*).

Wadowice, 4 grudnia.

Dziś ma być ukończonem przesłuchiwanie oskarżonych, a jutro już rozpocznie się tyle ważna chwila rozprawy, jak przesłuchiwanie świadków. Na dzisiejszej rozprawie główny zastęp przesłuchiwanych stanowili konduktorzy, a po nich przesłuchał przewodniczący naczelników agencyi bremeńskiej, między którymi pierwsze miejsce zajmuje p. Wincenty Zwilling, właściciel dóbr Harmęży, na którego imię opiewała koncesya. Do nich należy też Eikemayer i Löw, którzy odznaczają się od całego zastępu oskarżonych tem, iż są napływowym żywiołem.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia zawiadomił p. przewodniczący Lipka, że trybunał uchwalił dopuścić niektórych świadków we wniosku obrońcy dr. Daniela wymienionych; odczytać niektóre ustępy instrukcyi służbowej Iwanickiego, niemniej dekret pochwalny i kwalifikacye; nie przychylił się zaś trybunał do żądania, aby zbadano, czy stan zdrowia Iwanickiego pozwolił mu policzkować ludzi; nie przychylił się też do żądania, aby żądać wyjaśnienia od Ministerstwa spraw zagranicznych, czy na wiosnę r. 1888 groziła wojna Austryi z Rossyą Uchwalił dalej trybunał wezwać do rozprawy świadka Bernarda Wachtla. Przyjął wreszcie trybunał wnioski dr. Łazarskiego i Goldhammera w sprawie dezercyi.

Prokurator dr. Ogniewski postawił wniosek o odniesienie się do komend wojskowych, aby nadesłały orzeczenia, jakie powzięły co do dezerterów wojskowych, którzy dopuścili się dezercyi w czasie od r. 1882 do 24 lipca 1888 r.

Obrońca dr. Łazarski żąda rozszerzenia wniosku prokuratora o lat 6 naprzód, a z dat w ten sposób dostarczonych wyniknie, że dezercya istniała i przed rokiem 1882.

Trybunał przychylił się do wniosku prokuratora dra Ogniewskiego, a odrzucił wniosek obrońcy dra Łazarskiego, jako żądający stwierdzenia okoliczności, związku ze sprawą nie mających.

Po krótkiem, dodatkowem przesłuchaniu konduktora Żmudzińskiego, z którego się okazuje, iż Schöner doniósł o rzekomem zaginieniu naczyń z winy Żmudzińskiego, wskutek czego Żmudziński został zdegradowany, a naczynia później odnalezione zostały i pokazało się, że zdegradowany nic w tej mierze nie zawinił.

Zawezwany został przed trybunał konduktor Józef Rzymek. Twierdzi on, iż nie brał wcale pieniędzy. Skonfrontowany z Rzymkiem restaurator niegdyś w Suchej, Schöner, twierdzi, iż płacił Rzymkowi za kierowanie wychodźców na Oświęcim.

Prokurator dr. Ogniewski (do Rzymka): Pan twierdzisz, żeś nic od Schönera nie dostawał, tu są wszakże świadkowie, którzy przeciwnie zeznają.

Rzymek: Nie brałem nic. A świadek ten, który tak zeznaje, czyni to przez zemstę. Ten świadek powiedział mi, że z jego ręki zginąć muszę...

Prokurator dr. Ogniewski: Kto to takim nieprzyjacielem pana?

Rzymek: Drozd! Ten człowiek zaspypiał i nie bamował pociągu, tak że raz w Dobrej zamiast przed stacyą, stanęliśmy przed magazynem. Taka niebaczność może sprowadzić straszne nieszczęście. Doniosłem o tem konduktorowi prowadzącemu pociąg, a ten upomniał Drozda. Drozd skarżył o to owego konduktora, a mnie przyrzekł zemstę. Boję się, by mnie nie zrzucił ze stopni, gdy około wagonów idę. Takim jest ów świadek....

Konduktor Józef Kądziołka również czuje się niewinnym, a pieniędzy od Schönera nie brał. Widział, jak żandarmi wyciągali z wagonów wychodźców, chcących jechać na Żywiec a nie na Oświęcim. Doniósł o tem kontrolorowi Dittersdorfowi, który przyrzekł zbadać sprawę, lecz po miesiącu oświadczył, iż zaniechał jej dochodzenia z powodu braku dowodów.

Dłużej trwało przesłuchanie konduktora Józefa Mierosławskiego. On to był, który wypuścił 20 wychodźców w Dworach, stosując się do ich życzenia, gdyż nie chcieli jechać do Oświęcimia. Straszną z tego powodu awanturę robił na stacyi konwojujący wychodźców agent oświęcimski Motyl Sadger, któremu w ten sposób ludzie z rąk się wymknęli. Sadger domagał się zatrzymania ludzi. Gdy naczelnik stacyi oświadczył, że zrobić tego nie może, Sadger zrobił straszną awanturę, grożąc wyraźnie konduktorowi i naczelnikowi, że ich ze służby agencya wyrzuci. Pospadły się rzeczywiście gromy na głowę Mierosławskiego, a p. Iwanicki wezwał go do swej kancelaryi, a potem zrobił na niego doniesienie, że wypuszczając ludzi w Dworach, przyczynił się do tego, iż ludzie ci nie mogli być poddani rewizyi paszportów w Oświęcimiu, oraz iż nie można było zbadać, czy nie są popisowymi lub dezerterami. Iwanicki postarał się o to, by naczelnik stacyi kolei państwowej w Oświęcimiu Thieberger wydał polecenie, iż wychodźcom nie wolno przed Oświęcimem wysiadać, niemniej zwrócił się Iwanicki i agencya o takież polecenie do dyrekcyi ruchu w Krakowie. Dyrekcya ruchu nie wydała takiego polecenia, ale konduktorom o tem nie uwiadomiono i stosować się oni musieli do instrukcyi p. Thiebergera.

Przewodn.: Tak więc p. Iwanicki z Klausnerem wzięli dyrekcyę we dwa ognie....

Prok. dr. Ogniewski (do Iwanickiego): Jak pan śmiałeś urządzać jakieś narady policyi mieszanej w kancelaryi Herza, do których wezwano Thiebergera!

Iwanicki: Urząd ciowy był zamknięty...

Prok. pr. Ogniewski: Trzeba było zaczekać, aż zostanie otwarty.

Wśród takich okoliczności, gdy trzy na Mierosławskiego zrobiono już doniesienia, gdy Iwanicki oświadczył biednemu konduktorowi, że na nitce wisi, że służbę straci, zdecydował on się, za radą znowu Iwanickiego, pójść i przeprosić Herza; wówczas dostał 5 złr., które wziął, bo sądził z napisu c. k. agencya i z orła cesarskiego, iż agencya jest urzędem i przysługuje jej jakieś prawo, ten więcej, że w interesie jej występował p. komisarz Iwanicki. Herz darował winę Mierosławskiemu. Na szczęście nie zdarzyło się potem Mierosławskiemu, by który z wychodźców chciał wysiadać przed Oświęcimem, bo byłby go musiał, stosując się do rozporządzenia p. Thiebergera, a nie znając oświadczenia dyrekcyi, gwałtem dowozić do Oświęcimia.

Na zeznania Mierosławskiego odpowiada Herz, iż są one nieprawdziwe; Iwanicki nazywa je oszczerstwami. Sadger wreszcie opowiada odmiennie scenę w Dworach Mianowicie miał on prosić o niewypuszczanie wychodźców, za co nazwano go oszustem. Wtedy zażądał on — jak powiada; „księgi przysięgi“ (księgi zażaleń).

Konduktor Gerwazy Wałkowiński (odczytuje na zapytanie przewodniczącego daty swej służby spisane na dłoni) twierdzi, iż widział, jak żandarmerya wyciągała z wagonów ludzi, chcących jechać na Żywiec, nie na Oświęcim. Z Schönerem nie miał żadnych stosunków i pieniędzy nie brał. Skonfrontowany Schöner twierdzi przeciwnie, mianowicie, iż płacił Wałkowińskiemu 2 albo 3 zł.

Przew.: To dziwne, w księdze kasowej jest wypisana dla konduktorów wypłacona kolosalna suma za 2 miesiące: 863 zł.

Schöner: Ja miałem rozmaite *geschäfta* z Löwenbergiem, więc część pieniędzy zabierałem sobie.

Prok. dr. Ogniewski (do Schönera): Niech pan bliżej tę manipulacyę objaśni, bo pan ma na sumieniu 12 ludzi (konduktorów).

Przew.: Ile pan zostawiał w swej kieszeni z tego, co było dla konduktorów przeznaczone?

Schöner oburza się, że złodziejem nie jest, że co było dla konduktorów przeznaczone, toś wszystko wypłacił.

Prok. dr. Ogniewski: Sam pan powiedziałeś, że nie wszystko wypłacił.

Schöner: Bo oprócz mnie płacił konduktorom także Barber.

Po pauzie zabrał głos dr. Daniel i podniósł, że ze strony prokuratora, jak i przewodniczącego wypowiadane są przeciw Iwanickiemu rozmaite zarzuty co do obowiązku rewidowania paszportów. (Przewodniczący wzywa dra Daniela do miarkowania się — bo czynności przewodniczącego nie podlegają krytyce). Dr. Daniel mówi dalej, iż zarzuty podniesione ze strony oska-

rzyciela publicznego utkwić muszą w pamięci sędziów przysięgłych — dlatego prosi o stwierdzenie już teraz, czy urząd cłowy w Oświęcimiu miał prawo i obowiązek rewidowania pasportów. Na to oświadcza przewodniczący, iż odnośny wniosek dra Daniela został odrzucony, bo od trybu nału zależy, w jakim porządku i które środki dowodowe mają być wprowadzone. Prok. dr. Ogniewski podnosi, iż ocena jego postępowania należy do przewodniczącego, nie do obrońcy.

W dalszym ciągu przesłuchano konduktorów: Wojciecha Czarneckiego, Teofila Trelę, Kazimierza Wierzuchowskiego, Władysława Nowotarskiego i Franciszka Kiełbasę, którzy zeznają zgodnie, iż nie byli w żadnym stosunku z agencyą i nie brali pieniędzy. Wszyscy też oni zarzucają w oczy kłamstwo Schönererowi.

Ciekawe i nowe są zeznania naganiacza Hermana Herschlowitza, który po konduktorach został przesłuchany. Twierdzi on, że mu żona poleciła iść do Herza i prosić o zarobek. Poleciła mu agencya doprowadzać wychodźców i płaciła po 1 zł. od głowy. Naraz dowiedział się Herschlowitz, iż wspólnie z innemi osobami znajduje się pod dozorem żandarmeryi. Zwierzył się z tem Meislowi, umieszczonemu również na liście osób poddanych dozorowi. Herschlowitz przypuszczał, iż może dla tego, że agencya wysyła do Ameryki ludzi obowiązanych do służby wojskowej. W istocie wyśledził, że agencya wysłała takiego 23-letniego mężczyznę, a jego Landerer denuncyował o popieranie dezercyi. Za to Herschlowitz denuncyował Landerera przed inspektorem Czajkowskim w sprawie urzędzenia aparatu emigracyjnego. Potem wybrał się Herschlowitz, by uniknąć odpowiedzialności, do Starostwa w Białej ze skargą, na agencyę, iż wysyła ludzi obowiązanych do służby wojskowej.

Przewodn.: Byłeś pan u starosty?

Herrschlowitz: Byłem i mówiłem. P. starosta powiedział, że to nieprawda, że tyle skarg płynie na agencyę, iż on sam był w Oświęcimiu i sprawdził bezpodstawność skarg. Drugi raz poszedł Herschlowitz do starosty bialskiego. Gdy przybył do Oświęcimia i powtórzył skargę, starosta odrzekł mu, by nie wtykał nosa do sprawy, a później złagodził to wyrażenie. Widząc, że wszystkie skargi nie odnoszą skutku, Herschlowitz udał się do starosty w Chrzanowie. Ten zarządził co mógł i wysłał postenführera do Oświęcimia. Temu oświadczył postenführer oświęcimski, iż ma ręce związane i nie zrobić nie może. Udał się wreszcie Herschlowitz ze skargą do Wadowic i tu chciał skarżyć przed porucznikiem żandarmeryi, lecz odradził mu to wachmistrz, przyrzekając zająć się sprawą. Tymczasem na Herschlowitza sypały się różne ciężkie doniesienia. Widząc, że nic ze skargą zrobić nie zdoła, a nie mogąc żyć wobec denuncyacyj, które go prześladowały, opuścił Oświęcim i udał się do Berlina, gdzie otworzył interes. Tam go też aresztowano.

Do sędziów przysięgłych i obrońców nadeszły z Hamburga drukowane listy, w których hamburski dom kwaterunkowy dla wychodźców Friesa et Comp. broni się przed uczynionemi mu w akcie oskarżenia zarzutami wyzyskiwania wychodźców.

Na popołudniowem posiedzeniu ukończyło się przesłuchanie Herschlowitza, poczem zaraz stanął przed trybunałem Wincenty Zwilling, właściciel koncesyi na agencyę bremeńską. Wysoki, szczupły, elegancko ubrany mężczyzna, wielki znawca i miłośnik koni, opowiada, iż do starania się o agencyę, nakłonili go Wasserberg, wspólnik z Bremy, niemniej Missler, tłumacząc, iż podobnym interesem trudni się w Wiedniu bar. Zimmermann. Zwilling naradził się z sąsiadami, a gdy oni nic przeciw temu nie mieli, rozpoczął starania. Agencyę otworzył w maju 1888 r., a do składu jej przysłał Missler uczciwych ludzi, jak Krystyana Eikemayera i Löwa, obeznanych z podobnemi interesami. Zwilling miał podpisywać karty. Czynił to, pytając się na wyrywki wychodźców, ażali nie doznali krzywdy w agencyi. Za czynności swoje otrzymywał z początku 4.000 złr. rocznie, później 3 złr. 50 ct. od głowy. Najmniejsza prowizya nie mogła być jednak niższą od kwoty 6.000 złr.

Na zapytanie przewodniczącego, czy wie o nadużyciach i oszustwach, dokonanych w agencyi, niemniej o bójkach naganiaczy na dworcu, nie może dać Zwilling wyjaśnień, bo tylko słyszał o tem.

Po Zwillingu przesłuchany został Krystyan Eikemayer, olbrzymi Niemiec, który oświadcza, iż czuje się niewinnym, nic nie wie o nadużyciach w agencyi bremeńskiej, naganiaczom zaś tejże agencyi polecał przyprowadzanie wychodźców, bez nadużyć. Gdyby używali gwałtu, zagroził im Eikemayer karami pieniężnemi, a następnie wydaleniem. Eikemayer prowadził kasę agencyi, Löw ludzi angażował; Eikemayer prosił też Iwanickiego o dopilnowanie porządku na dworcu. Porządek jednakże długo nie panował, w skutek czego Eikemayer wezwał adwokata Dra Ichheisera w Białej, aby doniósł wyższej władzy o nadużyciach agencyi hamburskiej i niedbałości Iwanickiego. Agencya bremeńska nie badała, czy wychodźcy należą do wojska, bo nie miała po temu żadnego polecenia, i nie otrzymała go od władz po zawiadomieniu o otwarciu. Agencya pytała Mendelsohna, który dawniej prowadził biuro, czy nie ma jakich poleceń w tej mierze. Dowiedziała się, że nie ma. Eikemayer twierdzi, że nigdy ze świadomością nie sprzedano dezerterowi karty okrętowej. Po wydaniu odpowiedniego reskryptu ze strony starostwa, sprzedawała agencya karty jedynie wychodźcom opatrzonym legitymacyą.

Przew. A gdzie kryliście ludzi, którzy u was karty zakupili?

Eikemayer zeznaje wyłącznie po niemiecku. Nigdzie — mogli chodzić, gdzie chcieli; zwykle nocowali w restauracyi Gellera.

Przesłuchany z kolei Adolf Löw do winy się nie poczuwa. W Bremie pracował w r. 1883 w biurze „Lloyda" i tam już słyszał, że w Galicyi dopuszczano się ciężkich oszustw, sprzedawano mianowicie karty adresowe jako karty okrętowe, oraz oszukiwano przy zmianie pieniędzy. Według opisów, jakie słyszał, przypuszcza, iż karty adresowe mógł sprzedawać Landerer, przy zmianie pieniędzy zaś mógł oszukiwać Neumann. W biurze agencyi bremeńskiej sprzedawał Löw karty, a pieniądze oddawał Eikemayerowi.

Przew.: Naganiacze wasi nie popełniali gwałtów?

Löw: Nie potrzebowali tego robić; od nas mogli wychodźcy taniej jechać i krótszą drogą, otrzymywali wikt w Bremie, garnęli się więc sami. O zachowaniu się agentów hamburskich na dworcu nie wie; bał się tam iść, bo go agenci hamburscy nienawidzili i już raz tak urządzili, że go 2 żandarmów chciało aresztować, mianowicie jeden pruski a drugi austryacki.

Na zapytanie przewodniczącego, opowiada Löw, iż słyszał od Zeitingera o gwałtach dokonywanych w agencyi hamburskiej; raz mianowicie agencya ta wysłała na Hamburg siostrę, a na Bremę brata jej, który miał wolną kartę bremeńską. Tego nie mogli wziąć dla siebie, więc tak nieludzko z rodzeństwem postąpili.

Klausner (odzywa się): To nie święte, co pan Löw mówi.

Löw: Takich wypadków było wiele.

Przewod.: Czy to prawda, że agencya hamburska tumaniła wychodźców, że wolne karty na Bremę, nie mają żadnego znaczenia?

Löw: Tak. Agenci bremeńscy musieli często zwracać w Ameryce pieniądze za nieużyte bilety wolnej jazdy, z potrąceniem prowizyi. Lloyd o tem poświadczy. Czasem prowizyi nie potrącano.

Obrońca prof. dr. Rosenblatt: Proszę to zatonować.

Następują wyjaśnienia co do cen za karty okrętowe. Eikemayer twierdzi, że karty te do Chicago w agencyi bremeńskiej nie kosztowały nigdy więcej nad 22 i pół dolarów.

Prokurator dr. Ogniewski stwierdza, iż karty w Ameryce kosztowały po 47 zł.

W sprawie dezercyi zeznaje Löw tak samo, jak Eikemayer.

Przesłuchano potem naganiaczy Stammberga, Deutschbergera, Jakóba Kały, Markusa Schaumera, którzy nie zeznali nic nowego, tylko stwierdzili, iż gwałtów dopuszczali się agenci hamburscy, oni zaś (bremeńscy) mieli zakazane zmuszać wychodźców.

Na tem o godz. 4 min. 5 skończyło się przesłuchanie obwinionych. Jutro rozpoczcznie się przesłuchiwanie świadków. Na dzień jutrzejszy wezwano ich 20.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zniżenie taryfy dla transportów węgla kamiennego do wschodniej Galicyi. Wedle ogłoszenia w dzienniku rozporządzeń c. k. ministerstwa handlu, zniżyła kolej Karola Ludwika taryfę dla transportów węgla kamiennego do Tarnopola, do niebywałej dotąd ceny 10 ct. (dziesięć centów) od jednego kilometra i wagonu, z potrąceniem przewozu przynajmniej 150 wagonów do końca grudnia 1890 r. przez jednego nadawcę.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 5 grudnia. 1889 r.

Lwów, Pszenica 8·10 do 8·60, żyto 7·20 do 7·55, owies obroczny 7·— do 7·60, jęczmień 6·25 do 8·50, rzepak 15·50 do 17·—, groch 6·50 do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 58·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·30 do 8·25, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 8·—, owies 6·— do 7·10, groch 6·— do 10·50, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·10 do 7·75, żyto 6·65 do 6·90, jęczmień 6·— do 8·—, owies 6·25 do 6·50, groch 6·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 55·—, koniczyna biała —·— do — —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·40 do 8·65, żyto 6·85 do 7·50, jęczmień 6·35 do 8·50, owies 6·50 do 7·50, groch 6·50 do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 17·— lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 59·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —,

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Usposobienie spokojne. Brak dowozów

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Pod przewodnictwem JE. p. Marszałka krajowego odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie krajowej komisyi przemysłowej, w nowym jej składzie, obejmującym dotąd 9 członków, mianowanych przez Wydział krajowy.

Na tem posiedzeniu uchwaliła komisya powołać na członków pp.: Bolesława Baranowskiego, Władysława Fedorowicza, Jana Frankego, Jana Rottera, Stanisława Szczepanowskiego, dr. Ferdynanda Weigla, dr. Józefa Wereszczyńskiego, Juljana Zacharjewicza i dr. Alfreda Zagórskiego.

Nadto uchwaliła przedstawić Wydziałowi krajowemu wniosek, aby ze swej strony powołał do grona komisyi byłego członka Wydziału krajowego, p. Chrzanowskiego.

Najj. Pan złożył przedwczoraj w południe wizytę bawiącemu w Penzing, u księstwa Cumberland, królowi duńskiemu, który wieczorem tego dnia rewizytował Jego Ces. Mość.

Najdost. Arcyksiężniczka Marya Walerya powróciła przedwczoraj wieczorem z Gödöllö do Wiednia.

Najdost. Arcyksiążę Ludwik Wiktor powrócił onegdaj z Monachium do Klesheim.

Parlamentowi niemieckiemu przedłożono nową część księgi białej z dokumentami, odnoszącemi się do rokoszu wschodnio-afrykańskiego. Opisują one pokonanie Busziriego i Mafitego, tudzież obsadzenie Saadani.

Świeżo nadeszłe na Londyn do Berlina wiadomości nie pozwalają powątpiewać o zgonie dr. Petersa.

Od pewnego czasu prasa rossyjska domaga się coraz usilniej wydania zarządzeń dla ograniczenia kolonizacyi niemieckiej w południowej Rossyi, a z wielu stron otrzymał rząd petycye w duchu powyższego żądania. Obiega pogłoska, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zajęte jest obecnie wypracowaniem planu dla powstrzymania imigracyi, przedewszystkiem z Niemiec.

Organ rządu czarnogórskiego *Glas Czarnogorca* przytacza dość znaczącą mowę księcia czarnogórskiego, wygłoszoną na bankiecie w Osdabr Selo, w której pocieszając obecnych, że nędza, jaką rok bieżący Czarnogórę nawiedził, przeminie, zapewniał, że byt państwa czarnogórskiego jest tak dobrze zapewniony, jak każdego innego większego państwa. Pominąwszy bowiem, że ze wszystkimi sąsiadami żyje w zupełnej zgodzie, cieszy się nadto szczególnemi względami cara rossyjskiego, a na przypadek, gdyby wojna okazać się miała konieczną, jest Czarnogóra teraz tak dobrze zaopatrzona w broń doskonałą, że przy znanem męstwie jej mieszkańców, obrona jej byłaby łatwą.

Firman sułtana w sprawie Krety dotąd jeszcze nie został wydany. Ma on zawierać oprócz amnestyi koncesye ekonomiczne. Dziesięcina ma być zniesiona, zaprowadzony podatek gruntowy. Ministerstwo tureckie naradzało się nad środkami zupełnego uspokojenia wyspy.

Dziewiąte biuro Izby deputowanych, widocznie pod presyą ministra Constansa, obaliło swą poprzednią uchwałę unieważniającą cały akt wyborczy w Montmartre-Clignacourt, i uznało 18 głosami przeciw 17, wybór Joffrina. Dla pocieszenia zaś pokrzywdzonych w ten sposób bulanżystów, biuro obaliło również uchwałę, orzekającą nieważność wyboru bulanżysty Grangera w 19 okręgu paryskim i zatwierdziło wybór tego deputowanego.

Rochefort gwałtownie występuje przeciw tej uchwale motywując ją obawą, że przy nowym wyborze Boulanger nie wszedł do Izby, co zdaniem Rocheforta i tak nastąpi w bliskiej przyszłości; jakim sposobem to nastąpi tego nie mówi dowcipny publicysta.

Z Rzymu donoszą, że wiadomość opozycyjnego dziennika *Piccolo* o klęsce wojsk Menelika w Adua, jest zmyśloną.

Stanowisko Ministra skarbu i kanclerza skarbu ma być zachwiane.

Według *Polit. Corresp.* włoskie Ministerstwo spraw zagranicznych zajmuje się sprawą zmiany władz wojskowych w koloniach afrykańskich, na władze cywilne. Skoro król Menelik zajmie prowincyę Tigré, zostanie mianowany cywilny gubernator dla Mustawy i reszty terytoryów włoskich.

Przedłożenie o zniesieniu taryfy różniczkowej we Włoszech jest już gotowe. W motywach wyraża sprawozdanie nadzieję, że narody Europy porzucą wkrótce politykę odosobniania się ekonomicznego.

Według doniesień z Brukseli, w kołach parlamentarnych przewidywano wczoraj burzliwe posiedzenie z powodu interpelacyi Bory i Jansona w sprawie procesów w Mons. Twierdzą, że w aktach tej sprawy, złożonych przez gabinet Izbie, brakuje najważniejszych dokumentów. Rozdrażnienie wzrosło jeszcze z powodu wezwania dziennika konserwatywnego *Escaut*, który radzi za wycieczki przeciw gabinetowi, wydalić liberalnych przy pomocy siły wojskowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 grudnia. Najj. Pan oddał w południe wizytę królowi i królowej duńskim; wizyta trwała trzy kwadranse.

Wiedeń, 5 grudnia. Były szef sekcyjny Diestler umarł w 73 roku życia.

W skutek wniesionego do prokuratoryi oskarżenia dwóch wierzycieli z Zepot, został Alfred Kendler, szef domu bankowego Kendler i Spółka, aresztowany, i ma być dziś wydany sądowi.

Wiedeń, 5 grudnia. (*Tel. pr.*) Trybunał państwowy odbędzie w roku 1890 regularne swe posiedzenia kwartalne w dniach 18 stycznia, 21 kwietnia, 14 lipca i 20 października.

Deputowany Mattusz obrany dyrektorem Banku krajowego w Pradze, oświadczył chęć złożenia mandatu do Rady państwa. Na jego miejsce referentem generalnym budżetu ma być dr. Bobrzyński albo dr. Biliński.

Deputowani Oelz i Thurnher mieli wystąpić z klubu centrum, który po ustąpieniu ks. Liechtensteina liczyć będzie 16 członków.

Wiedeń, 5 grudnia. Jak urzędownie stwierdzono, datuje rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych względem działalności agentów emigracyjnych jeszcze z września r. 1888.

Temeszwar, 5 grudnia. Tutejszy trybunał sądowy zatwierdził akt

oskarżenia przeciw Farkassowi i jego spólnikom, w znanej sprawie loteryjnej. Prokuratorya oskarża Farkassa o zbrodnię podwójnego fałszerstwa dokumentów urzędowych i zbrodnię przekupienia urzędników loteryjnych; Szubovica i Pnökyego (urzędników loteryjnych) o zbrodnie fałszerstwa dokumentów i przekupstwa; panią Telkesy o zbrodnię fałszerstwa dokumentów urzędowych, wreszcie Piotra Hergatta o udział w tych zbrodniach.

Praga, 5 grudnia. (*Tel. pryw.*) W składkach na pomnik Hussa wziął udział książę Schwarzenberg którego mowa w sejmie przeciwko Husowi, dała powód do agitacyi za pomnikiem. Ks. Schwarzenberg ogłosił sam w Chrudimie wezwanie do brania udziału w składkach na pomnik. Doniesienia dzienników tutejszych, szczególniej *Politik* i *Hlasa Naroda*, potwierdzają, że pomiędzy pojedynczemi klubami prawicy panuje harmonia; mianowicie klub centrum wyraził przekonanie, iż spełnienie jego życzeń nastąpić może tylko za pomocą prawicy, więc postanowił dalej popierać prawicę.

Lublana, 5 grudnia. (*Tel. pryw.*) Sledztwo z powodu przejścia gminy Podraga na prawosławie dalej się toczy. Doniesienia o zaniechaniu śledztwa są nieprawdziwe.

Berlin, 5 grudnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj odbył się wieczór dla członków parlamentu u hr. Herberta Bismarcka. Na wieczorze tym był także hr. Waldersee, z którym hr. Herbert Bismarck bardzo uprzejmie rozmawiał.

Berlin, 5 grudnia. W komisyi obradującej nad ustawą o socyalistach postawili konserwatyści wniosek przywrócenia §. 24 (wydalenia). Windhorst oświadczył, że ze względów taktvcznych będzie w drugiem czytaniu głosować przeciw ustawie. Następnie §. 24 został także w drugiem czytaniu odrzucony. Cała ustawa została przyjętą 13 głosami przeciw 8 głosom.

Hamburg, 5 grudnia. *Hamb. Corr.* zaprzecza stanowczo pogłoskom, o zasłabnięciu ks. Bismarka. Stan zdrowia księcia jest wyborny. Odbywa on codziennie spacery.

Hamburg, 5 grudnia. Według *Hamburger Corr.*, cesarz niemiecki wystosował do Emina baszy telegram, wyrażający mu współczucie z powodu doznanych przeciwności losu, a zarazem gratulacyę z powodu ukończenia niebezpiecznej podróży i powitanie w cywilizowanej ojczyźnie.

Petersburg, 5 grudnia. Pogłoski o zasłabnięciu cara są bezzasadne. Car w zupełnem zdrowiu był wczoraj na przedstawieniu w operze.

Petersburg, 5 grudnia. *Journal de St. Pétersbourg* zaprzecza stanowczo doniesieniu *Daily News* o turecko-rossyjskich rokowaniach celem odstąpienia części Armenii za zrzeczenie się Rossyi tureckiego odszkodowania wojennego.

Belgrad, 5 grudnia. Zia bej mianowany ambasadorem tureckim w Rzymie, wyjeżdża wkrótce do Konstantynopola.

Bern, 5 grudnia. Na zapytanie w sprawie oświadczenia złożonego w parlamencie niemieckim przez hr. Herberta Bismarka, co do aliansu Szwajcaryi z Niemcami w walce przeciw socyalistycznym tendencyom, złożył radca związkowy Draz w radzie narodowej następujące wyjaśnienia: Nota z d. 10 lipca była ostatniem słowem Szwajcaryi w kwestyi agitacyj socyalistycznych. Odtąd nie poruszono tej sprawy, a specyalnie nie poczyniono żadnych kroków dla odnowienia traktatu w sprawie osiedlania. Stosunki jednak Szwajcaryi weszły napowrót na te tory, na jakich znajdowały się przed głośnym wypadkiem aresztowania Wohlgemutha. Członek rady narodowej Müller, podziękowawszy za te wyjaśnienia, stwierdził, że Szwajcarya gotową jest zawsze spełniać międzynarodowe obowiązki, równocześnie jednak zdecydowaną jest nie wchodzić z nikim w alianse, dla tłumienia myśli i dążeń politycznych.

Rzym, 5 grudnia. (*Tel. pr*). Prekonizacya biskupów polskich w myśl układów z p. Izwolskim, ma odbyć się na najbliższym konsystorzu.

Medyolan, 5 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Secolo* donosi, że księżna Monaco nakłoniła księcia do zniesienia domu gry w księstwie Monaco.

Bruksela, 5 grudnia, W Izbie deputowanych uzasadniał poseł Bara interpelacyę w sprawie złożenia z urzędu szefa policyi, Gauthiera, oświadczając, że w całej tej sprawie szło tylko o wymierzenie zemsty ze strony ministra. Minister sprawiedliwości odczytuje sprawozdanie prokuratora generalnego, w którem prokurator przyjmuje na siebie odpowiedzialność za całą tę sprawę. Posiedzenie odroczono do jutra. Pomimo, iż przy wejściu do Izby deputowanych zgromadziły się tłumy, porządek nie został zakłócony. Przyległe ulice obsadziła policya.

Zanzibar, 5 grudnia. Emin basza i Stanley przybyli do Bagamoyo.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 grudnia 1889, godzina 1 minut 30. Alp.Tow. górn. 100·10. Węg. akcye kredyt 335·50, Akcye anglo-austryackie 146 90, Akcye banku Union 243·—, Akcye kolei Karola Ludwika 182·50, Akcye kolei północnej 257·50, Akcye kolei południowej 127·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 231·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 187·75. Wiedeńskie losy 143·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·25, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 39 25, 4-proc. węgierska renta złota 101 10, Akcyi związkowego banku 118·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 237·—, Rubel papierowy 1·26·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 116·—, Akcye banku dla krajów koronnych 222 10. Kolej Elbetal 215·75, węgierska renta papierowa 97·80 zł. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 4 grudnia 1889, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 315·75, Anglo-austryackie —·—, Länderbank 221·90 Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 85·95, galicyjskie listy zastawne 103 50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·41·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 5 grudnia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 315 65, Anglo-austryackie 146 10, Unionbank 242·50, Kolej Karola Ludwika 182·75, Południowa 128 75, Renta papierowa —·— 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-proc. listy zastawne banku krajowego 97·75, 4½-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 proc. węgierska renta złota 101 10 zł., Napoleondor 9·41·50, Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 4 grudnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10,000 litr procent 12 50 do 12·75 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·62 do 8·64 złr. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 196·— do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 31·40 zł, rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 52 10 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Wykaz
wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 4 grudnia 1889.
pięciu liczb
36 — 34 — 6 — 56 — 20
Następne ciągnienie przypada w dniu 18go i 31 grudnia 1889.
Z c. k. urzędu loteryjnego.

PRZYJFCHALI DO LWOWA.
dnia 5 listopada

Hotel Zorża.
Pp. K. hr. Husarzewska z Krakowa, O. hr. Potocki z Maryampola, T. Gromnicki z Tarnopola.

Hotel Francuski.
Pp. E. Dudziński z Zurawna, A. Popper z Wiednia, J Müller z Czerniowiec, J. Atlas z Wiednia.

Hotel Europejski.
Pp. J. Dienstl z Przemyśla, J. Fischer z Wiednia, B. Krajewiez z Rossyi.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 grudnia 1889

	płacą (walutą austr.)		żądają (walutą austr.)	
	zł.	ct.	zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	182	—	185	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	230		233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	283	—	287	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	35	101	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	25	101	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	25	101	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	50	94	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	50	99	50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	70	93	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne z 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	80	104	80
Galic. funduszu propin. 4 % wa.	91	—	92	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	62
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleondor	9	37	9	47
Półimperyał	9	66	9	76
Rubel rossyjski srebrny	1	30	1	40
„ „ papierowy	1	25¼	1	37¼
100 marek niemieckich	57	70	58	70

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 grudnia 1889

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	86.20	86.40
luty-sierpień	86.15	86.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	86.40	86.60
kwiecień-październik	86.35	86.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	143.50	144.50
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149.—	149.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.95	101.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.80	108.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	104.80
Galicyi	104.—	104.50
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.10	88.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	147.30	147.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	317.90	318.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	561.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	283.—	287.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	222.40	222.80
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	919.—	921.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	58.—	59.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	378.—	379.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2567.—	2577.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	182.50	183.—
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a w	231.50	232.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	236.25	236.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.25	127.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	192.—	193.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.05	98.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.	101.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.75	98.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.50	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.20	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.25
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.—	102.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.40	101.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.	101.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.60	100.20
„ „ po 100 zł. w. a.	100.30	101.35
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.50	100.10
dtto (Jarosław-Sokal)	98.70	99.10
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1886	81.60	82.20
z r. 1884	88.30	89.30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.—	100.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	35.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.25	25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.25	61.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.	57.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.80	19.10
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.10	12.35
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	63.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.—	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	151.—
„ „ po 50 zł. w. a.	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.15	118.65
Paryż za 100 fr.	46.82 50	46.90.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.64.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.39.—	9.40.50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 4 grudnia 1889

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	86	90
„ „ „ w srebrze	86	25
Renta w złocie	108	—
5 pr. austr. renta marcowa	100	55
Akcye banku austro węgier.	222	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	316	25
Londyn	118	25
Napoleondor	9	40½
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	

L. 24669 (8005 2—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego na przeciąg roku 1890 1891 i 1892 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1890 1891 i 1892 ogłasza się niniejszem w okręgcch niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarc a kontraktów wykluczonym nie jest.

2. Chęć mający licytowania wykazać się winien przed komisyą licytacyjną kwitem kasowym ze złożonego 10 prc. wadyum, które stanowić może gotówka lub też efekta na kaucyę się kwalifikujące.

3. Zastępcy winni wykazać się przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie.

4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum należy wnieść do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do włącznie 9 grudnia 1889 do godziny 2 po południu.

5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie lub też we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

W Y K A Z

L. porząd.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami mianowicie	Cena fiskalna opłacić się mającego podatku		Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
			złr.	ct.		
1	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	Zurawno z 37 miejscowościami	2005	—	200	Licytacya odbędzie się dnia 10 grudnia 1889 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu.
2	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od wina	Janów	38	55	4	
3		Mosty wielkie	33	—	3	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 27 listopada 1889.

L. 11777 (7942 3—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiat. miejsko deleg. odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 grudnia 1889 i 24go stycznia 1890 licytacya realności objętej wykazem hip. 37 gminy Wola krecowska spadkobierców Michała Szweda własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w celu ściągnienia jednej raty 9 zł. 75 ct. i resztującego kapitału 133 zł. 46 ct. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych ustanowiono kuratorem dr. Flakowicza adwokata w Sanoku.

C. k. Sąd powiat. miejsk. deleg.

Sanok, dnia 30 września 1889.

L. 10142 (7947 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza że odbędzie się w dniu 17 grudnia 1889 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 21 stycznia 1890 nawet niżej takowej każdą razą o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. k. 6 według wyk. hip. 23 gminy Ładyna Danyła Lewków własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 28 rat po 6 złr. zpn.

Cena wywołania 79 złr.

Wadyum 7 złr. 90 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dra. Lenartowicza.

C. k. Sąd powiatowy

Kamionka str. dnia 10 listopada 1889.

L. 3825 (7946 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Grybowski ogłasza. iż w dniach 23 grudnia 1889 i 27 stycznia 1890 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 37 w Ptaszkowy położonej według lwh. 49 księgi gruntowej tejże gminy Macieja Janusa własnej na rzecz Jakóba Einchorna peto 35 ct. 64 ct.

Cena wywołania 789 zł. 85 ct, wa.

Wadyum wynosi 79 zł wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Grybów, 15 października 1889.

L. 2604 (7977 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Łanach położonej, wedle wyk. hip. L. 17 tejże gminy objętej dłużnika Semania Bidoczko własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, a mianowicie 9 rat pożyczkowych po 10 złr. z procentami 10 prc. od dnia zapadłości każdej raty i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 116 złr. 3 zł. i 5 zł. z 10 prc. od dnia 13 lutego 1885 i premii asekuracyjnej w ratach półrocznych po 93 ct- dnia 12 grudnia 1889 o 10 godzinie rano tylko za lub po nad cenę szacunkową 300 zł. aw. wynoszącą zaś dnia 23 stycznia 1890 o godzinie 10 rano także i niżej ceny szcunkowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 marca 1889 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem p. dr. Przesmyckiego w Haliczu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Halicz, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 3951 (7983 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 11 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 17 w Serednem t. j. jednej niewydzielonej połowy posiadłości wyk. hip. nr. 84 ks. gr. Seredne i całej wyk. hip. nr. 115 ks. gr. Seredne objętej posiadłości Dominika, Stanisława, Jana, Rozalii, Michała i Maryi Stułów własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowege włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 133 zł. 76 ct. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 30 września 1889.

L. 7757 (7979 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Jezupolu położonej, wedle wyk. hip. 260 w połowie a wedle wyk. hip. 161 w całości, dłuznika Dominika Holendeja własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 150 zł., dnia 16 grudnia 1889 i dnia 23 stycznia 1890 każdą ıazą o godzinie 10 rano.

Te realności będą na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 150 złr. na drugim zaś i poniżej takowejsprzedane.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 p źdzřernika 1888 do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem dr. Przesmyckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 71843 (7984 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych, które w latach 1890, 1891 i 1892 na trakcie Podolskim w okręgu budowniczym Tarnopolskim wykonane być mają, odbędzie się dnia 19go grudnia 1889 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. 1890 wykonane być mają wynosi:

w sekcyi drogowej Tarnopolskiej w kwocie fiskalnej 2066 zł. 72 ct.

w sekcyi drogowej Trembowelskiej . . . . . . 2064 zł. $02^1/_2$ „

Razem . . 4130 zł. $74^1/_2$ „

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę osobno, lub na obydwie sekcye razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie obydwie sekcye drogowe, w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzienie nastąpi w każdym razie, tylko według pojedyńczych sekcyi z uwzględnieniem wyniku, który uznany będzie jako n jkorzystniejszy dla funduszu drogowego.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego się tyczące, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także najpózniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty ostemplowane marką na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej z wyrażeniem cen ofiarowanych nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28 listopada 1889.

L. 3763 (7978 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kryłosie położonej, wedle wyk. hip. 213 tejże gminy Kryłos dłużnika Stefana Worobczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 28 rat po 6 zł. dnia 12 grudnia 1889 i dnia 21 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 złr. aw.

Wadyum wynosi 20 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w registratnrze tutejszej przejrzeć

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogł , lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 października 1887 do tabuli weszli jest kuratorem p. dr. Przesmycki w Haliczu ustanowionym.

Halicz, dnia 3 lipca 1889.

L. 3523 (7954 2—2)

Zur Sicherstellung der beim Neubau eines Werkstätten-Gebäudes sammt Wachhaus dann eines Feuerlöschrequisiten-Depots im Train-Etablissement zu Lembərg (Janower Strasse) vorkommenden Bau Arbeiten, Lieferungen findet in Folge Verordnung des k. und k. 11 Corps-Commandos M. A. Nr. 7928 vom 27 November 1889 am 19 Dezember 1889 um 10 Uhr Vormittags bei der k. und k. Geniedirektion zu Lemberg (Wallstrasse Nr. 16 II. Stock) eine schriftliche Offert Verhandlung statt.

Das Nähere ist aus der „Gazeta Lwowska“ vom 3 Dezember 1889 und aus den im Magistratsgebäude und Platz-Kommando-Gebäude affichirten Plakaten zu entnehmen.

Von der Verwaltungs-Kommission der k. und k. Genie-Direktion i Lemberg.

Lemberg, am 30 November 1889.

L. 4095 (7997 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 13 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1890 nanawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l 266 księgi gruntowej dla Lipowiec dłużnika Mozesa Schwarza własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 42 zł. 61 ct. zpn.

Cena wywłania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

L. 18606 (7919 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, ze na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 800 zł. aw. z przynależytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod NK. 61 a. b. na Grabówce w Tarnowie położonej, wykazem 227 ks. go. gm. kat. Grabówka objętej, do do dłużników Hersza Majlecha i Chaji Hindy Greissmannów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 23 grudnia 1889 i w dniu 25 stycznia 1890 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1504 zł. 16 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 150 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 14 listopada 1889.

L. 17480 (7943 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 23 w Derezycach położonej tus. protokołem z praes. 20 kwietnia 1888 l. 7091 zastawniczo opisanej Dmytra Macko własnej na rzecz Herscha Chajesa w dniach 11 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 120 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. p.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 4 października 1889.

L. 14382 (7949 3--3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 10 grudnia 1889 i dnia 10 stycznia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 5 gminy kat. Tartaków dłużników Mechla i Mariem Klein własnej celem zaspokojenia pretensyi Gabryela Röhra w ilości 466 zł. 10.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 7259.

Wadyum zaś kwota 725 zł. 90 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Władysław Wejda ze Sokala.

Sokal, 24 października 1889.

L. 3245 (7897 2—2)

A u s z u g.

Beim k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium zu Wien findet am 10 Dezember 1889 eine Offert Verhandlung wegen Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Kavallerie Pferdedecken statt.

Die vollinhaltliche Kundmachung ist in unserem Blatte Nr. 277 vom 1 Dezember 1889 enthalten.

Die Bedingnishefte können bei den Handels und Gewerbekammern und bei der Intendanz des 11 Korps eingesehen oder bei der letztgenanten Behörde auch gekauft werden.

Lemberg, am 28 November 1889.

L, 6482 (7948 2—3)

W tutejszym Sądzie sprzedaną będzie w dniu 14 stycznia 1890 za lub wyżej ceny szacunkowej 971 zł. zaś w dniu 18 lutego 1890 poniżej takowej realność wyk. hip. l. 38 księgi gruntowej gminy Rozwadów objęta dłużników Izaaka Majera i Ryfki małżonków Fassów własna na rzecz Chaima Efroima Wiesena pto. 50 zł. zpn.

Wadyum wynosi 97 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Rozwadów, 12 listopada 1889.

L. 5806 (8044 1—3)
Zabieński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 100 zł. odbędzie się w tutejszem Sądzie w dniach 18go grudnia 1889 i 29go stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 56 ks. gr. gm. kat. Zalipie objętej na imię Jana Łysika zapisanej.
Cena wywołania 1430 zł.
Wadyum 143 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć mozna w registraturze.
Zabno, 11 listopada 1889.

L. 6021 (8046 1—3)
Zabnieński Sąd ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 280 zł. z pn., odbędzie się dnia 18 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl· 24 ks. gr. gm. kat. Otfinów objętej na Majera Lichtiga zapisanej.
Cona wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
Zabno, 15 listopada 1889.

L. 5807 (8047 1—3)
Zabnieński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 110 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dnia 18go grudnia 1889 i 29go stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano, egzekucyjna licytacya realności whl. 71 ks. gr. gm. kat. Zalipie objętej na imię Wojciecha Dziury zapisanej.
Cena wywołania 720 zł.
Wadyum 72 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Zabno, 11 listopada 1889.

L. 4001 (8038 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 grudnia 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 stycznia 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 135 według wyk. hip. l. 767 gminy kat Chorostków Rozalii Pełeszek własnej, na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie pto 480 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 800 zł. wa.
Wadyum 80 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Hładija w Chorostkowie.
Kopeczyńce, 30 maja 1889.

L. 1677 (8037 1—3)
W tutej. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 grudnia 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 29 stycznia 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hipotecznego 147 gminy Celejów Josia Szor własnej, na rzecz Mani Geldband pto 50 zł. z pn.
Cena wywołania 2070 zł.
Wadyum 207 zł. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Felicyana Polańskiego
Kopeczyńce, 20 czerwca 1889.

L. 39572 (7769 1—3)
C. k. Sęd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Ludwika Nick w kwocie 200 zł. zpn. i 162 zł. z przyn, odbędzie się dnia 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya wierzytelności hipotecznej 2500 zł. aw. zpn. na rzecz Ryfki Bodek na realności pod lk. 143 miasto we Lwowie wyk. hip. l. 121 śródmieścia karta C. poz. 2. intabulowanej która na pierwszym terminie wierzytelność ta tylko wyżej ceny wywołania 2500 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania 2500 zł. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 lipca 1889 prawa na wspomianej wierzytelności na realności powyższej zaintabulowanej, nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegubądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rares kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Weiss mianowany został.
Lwów, dnia 9 listopada 1889.

L. 5678 (8045 1—3)
Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Daniela Bienenstoka w kwocie 350 zł. zpn. odbędzie się dnia 11 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl. 94 ks. gr. gm. kat. Zabno objętej na Różę Malterową zapisanej.
Cena wywołania 1300 zł.
Wadyum 130 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Zabno, 5 listopada 1880.

L. 6868 (7993 2—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 20 grudnia 1889 i 30 stycznia 1890 licytacya 2/8 części realności lk. 157 ks. gr. gminy Barycz, Chaje Springer 2 śl. Jakóbowicz własnej, na rzecz Sary Lieber jednak z wyłączeniem parcel grunt. 1537 i 1538 pto 50 zł. zpn.
Cena wywołania 123 zł.
Wadyum 12 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Brzozów, 8 października 1889.

L. 18477 (7996 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 11700 zł. aw, zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej, realności pod l. k. 2 miasto w Drohobyczu i na takowej istniejących domów pod l. kons 19 i 139 położonej, wedle Dom. civ. Tom. II. pag 597 n. 12 haer., Sary Hammerman w 11/24 częściach, a wedle Dom. civ. Tom. II. pag 694 n. 13 haer. pag. 695 n. 14 haer, Mendla, Majera Mortka dw. im., Josla Jakóba dw. im., Dawida i Salamona Leiby dw. im. Hammermanów w 13/24 częściach własnych, na rzecz Kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 19 grudnia 1889 i 30 stycznia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Realność ta sprzedaną zostanie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 31950 zł. aw., na drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermanna w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 8 października 1889.

L. 9910 (8000 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Wiktora Bembna w restującej kwocie 187 zł. zpn odbędzie się w tym Sądzie dnia 31 grudnia 1889 i dnia 21 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 162 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużników Marcelego i Eleonory Januszewskich względnie dziedziców tej ostatniej należącej.
Cena wywołania 6600 zł.
Wadyum 660 zł.
Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.
Kolbuszowa, 17 listopada 1889.

Konkursa.

L. 2986 (7991 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady sędziego powiatowego przy Sądzie powiatowym w Leżajsku lub przy innym Sądzie powiatowym opróżnić sią mogącej, rozpisuje się 14 dniowy z dniem 20 grudnia 1889 kończący się konkurs.
Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w powyższym terminie do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzezowie.
Rzeszów, 27 listopada 1889.

L. 82841 (7985 3—3)
W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1889/90 stypendyów z fundacyi im. Piotra Więcławskiego w kwocie rocznych po 150 zł. w. a. przeznaczonych dla słuchaczów Uniwersytetu na Wydziale prawa i administracyi, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca grudnia 1889 roku.
O te stypendya ubiegać się mogą tylko ubodzy uczniowie narodowości polskiej religii rzymsko katolickiej, urodzeni w Galicyi.
Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia świadectwa szkolne i legalne świadectwo ubóstwa, wystosować się mające do Kuratoryi rzeczonej fundacyi, należy wnieść przep upływem terminu konkursowego za pośrednictwem właściwego Wydziału prawa, do c k. Namiestnictwa.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 29 listopada 1889.

L. 1867 (8025 1—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie nowotarskim:
I. Na dwie posady nauczycieli starszych i jednego nauczyciela młodszego przy 3 klasowej szkole ludowej w Czarnym Dunajcu z płacą 400 zł. wa. ewentualnie 240 zł. wa. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, a dla kierownika z wolnem pomieszkaniem.
II. Na posadę drugiego nauczyciela przy 2 klas. szkole ludowej w Poroninie z płacą 350 zł. wa.
III. Na dwie posady nauczycieli starszych przy 2 klasowej szkole ludowej w Szczawnicy wyż. z płacą 350 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem dla kierownika tudzież 6 sąg. drzewa z potrąceniem z płacy wartości 6 zł. wa.
IV. Na posadę nauczyciela przy 1 klasowej szkole ludowej w Jaworkach (ruski język wykładowy) i płaca gotówką 282 zł. 60 ct i wartość 6 sągów drzewa 17 zł. 40 ct. wa.
V. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem.
1) W Podczerwonem.
2) W Wróblówce.
3) W Długopolu.
4) W Dzianiszu.
5) W Olczy (przysiółek Zakopanego 240 zł.)
6) W Witowie.
7) W Zubsuchem na Zębie.
8) W Harklowej.
Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia, niemniej patentem nauczycielskim do szkół ludowych pospolitych (a o posady w Czarnym Dunajcu także uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu naukowego w szkołach z wykład. językiem polskim) zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej w terminie 6 tygodniowym licząc od dnia pierwszego umieszczenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nieudokumentowane zwróci się bez skutku.
Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.
Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
w Nowym Targu, 27 listopada 1889.

L. 7092 (8039 1—3)
Dyetaryusz z szybkiem, ładnem pismem zostanie natychmiast przyjęty za wynagrodzeniem 25 zł. do tutejszego Sądu przyjęty zostanie.
Podania z świadectwami należy do 10 grudnia 1889 nadesłać.
Milówka, 1 grudnia 1889.

L. 7789 (8027 1—3)
Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada radcy Sądu krajowego wyższego w VI randze.
Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie do 23 grudnia 1889.
Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 2 grudnia 1889.

Upadłości.

L. 15 (7982 3—3)
Zawiadamiam niniejszem wierzycieli konkursowych Gustawa Morawetza, że do sprawdzenia rachunku zawiadowcy masy i do ustalenia jego wynagrodzenia tudzież do ewentualnego powzięcia uchwały zniesienia postępowania konkursowego wyznaczam termin sądowy na 20 grudnia 1889 o 10 godzinie rano, w tutejszym Sądzie przy którym wierzyciele także do wyboru stałego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli przystąpić mogą.
C. k. komisarz konkursowy
Skałat, 20 października 1889.

.L 151 (7992)
W sprawie mas rozbiorowych Schabsy Chuwena i Estery Chuwen wyznaczam celem stwierdzenia roszczeń zawiadowcy, tyczących się zwrotu poczynionych przezeń wydatków i wynagrodzenia za przedsiębrane czynności termin w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym na 11 grudnia 1889 o godzinie 9 przed południem na który wierzycieli zapraszam.
Złoczów, dnia 30 listopada 1889.
C. k. Komisarz konkursowy

Kuratele.

L. 4775 (7889 3—3)
Pawło i Feśka małżonkowie Zinków uznani zostali za marnotrawców.
Kuratorem ustanowiono Józefa Zinków gospodarza z Łuki wielkiej.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikulińce, dnia 7 października 1889.

L. 7305 (7932 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Skałacie ogłasza Fedka Krawczuka włościanina z Kołodziejówki marnotrawcą. Kuratorem mianowany Wincenty Dworzański z Kołodziejówki
C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, dnia 9 października 1889.

L. 15690 (7926 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości że Wasyl Feniak na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi za marnotrawcę uznanym i temuż Jaków Kosiwczuk na kuratora uznany został.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Kołomy, 17 września 1889.

L. 9145 (8003 2—3)
Iwan Mazur vel Mazurek rolnik ze Strzemilcza jako marnotrawca pod kuratelę postawiony, a kuratorem Michał Majbroda ze Strzemilcza ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy
Łopatyn, 25 listopapa 1889.

Wyroki prasowe.

L. 19973 (7876)
C· k. wyższyj Sud krajewyj wo Lwowi riszył w dny 22 żowtnia 1889 cz 24683 po wysłuchaniu c. k. nadprokuratora zminiajuczy tutejszo sudowe riszenie z dnia 3 oktobria 1889 cz, 16839 izreczy że umiszczeni w cz. 18 czasopysy Zerkało z 27 wereśnia 1889 artykuły „Łychyj ład" „Swoboda" znamenujut złoczyństwo z §. 65 l. a zk. a artykuły „Łyst z tamtoho Swita" i „Z nedawnoj pory„ znamenujut prowynu z §· 302 z. k. że usprawedływlena jest proto konfiskata nr. 18 Zerkała i nedozwołene dalsze rozprestranenie tych artykuliw.
Z c. k. sudu krajewoho
Wo Lwowi, dnia 16 nowembra 18 89.

Z. 269. (7792)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 4 der periodischen Druckschrift: „Antisemitische Blätter aus dem nationalen „Lager" vom 20 November 1889 auf Seite 90 und f enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Die antisemitische Literatur in Amerika" in der Stelle auf Seite 99 vom „Er sagt auch" bis „Aber nicht stolz"; ferner des ebenda enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Judas Ischariot, ein altes Urbild in neuer Form" in der Stelle auf Seite 105 von „der echte Mr. Jacobs" bis „ausspritzt"; ferner auf Seite 106 bis 107 von „zudem waren die Juden" bis „einer Weltherrschaft", endlich auf Seite 108, 109 und 110 von „Wir wollen" bis „bemächtigen darf" und von „Sie erklären" bis „brachte" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 20. November 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10268 (7784 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Krośnie ustanawia w sprawie przedsiębiorstwa budowy galic. kolei transwersalnej im. Wys. c. k. Rządu działającego, celem zawarcia układu o wykupno gruntów pod budowę transwersalnej kolei dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ludwiki Dziedon, Stanisława Kaczy i Karola Kaczy kuratorem ad actum pana adwokata Augusta Lewakowskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 22 października 1889.

L. 27872 (7960 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryannę Niziołomską, Julię z Mrozowskich Pędowską, Ignacego Mrozowskiego i Helenę Mrozowską, względnie ich spadkobierców lub prawonabywców, że w skutek prośby Kaspra i Stefanii małżonków Ostrzeszewiczów, właścicieli dóbr Mistrzejowice wyznaczono w Sądzie tutejszym w biurze pod Nr. 14 audyencyę na dzień 9 grudnia 1889 o godz. 10 rano celem wykazania, komu ma być przekazanym do wypłaty kapitał indemnizacyjny za zniesione prawo propinacyi w dobrach Mistrzejowice, a dla powyższych niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Franciszka Mrozowskiego ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. Dra Bronisława Olearskiego w Krakowie.

Na powyższą audyencyę wzywa się powyższe osoby pod tym rygorem, iż w razie nie stawienia się będą uważane jako zezwalające na przekazanie swych wierzytelności na kapitał wynagrodzenia wedle porządku hipotecznego.

Kraków, 8 listopada 1889.

L. 12439 (7969 3—2)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Markusa Steinera, że ustanowił dla niego adwokata Błońskiego z zastępstwem adwokata Dr. Brylinskiego ze Sambora kuratorem ad actum w skutek prośby Antoniego Terleckiego dnia 29 października 1889 do L. 12439 przeciw niemu wniesionej o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 50 zł. wa. z 6% odsetkami od 25 lipca 1865 bieżącymi i kosztami 4 zł. 86 ct. i 1 zł. 84 ct. wa. w stanie biernym dóbr Dołhołuka wykazem hipotecznym 303 objętych Antoniego Terleckiego własnych w poz. C. 3 uskutecznionej, wyznaczając do przesłuchania stron na tę prośbę po myśli § 45 ust. hip. termin na dzień 20 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem.

Wzywa się zatem Markusa Steinera, by przed terminem dostarczył kuratorowi dla obrony swych praw potrzebnej informacyi lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej skutki niekorzystne swego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, 5 listopada 1889.

L. 5194 (7981 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Wojciecha Jana i Franciszka Sztorców, iż przeciw nim małolet. Maryanna ze Sztorców Mickowa przez opiekę Maryannę Sztorcową i Franciszka Podrazę tudzież nieobjęta masa spadkowa śp. Zofii Podraza przez kuratora Franciszka Podrazę, działający wystąpili ze skargą de pr. 25 lipca 1889 L. 5194 o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie części posiadłości lwhip: 204 ks. gr. gminy Łęki dolne objętej

Skutkiem tego ustanawia się dla Wojciecha, Jana i Franciszka Sztorców kuratorem Stanisława Sztorca z Łęk dolnych i wyznacza się termin na dzień 18 grudnia 1889 do rozprawy na który się strony pod rygorem prawa a pomienionych nieobecnych z tem wzywa, by albo innego pełnomocnika sobie ustanowili, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyli, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 15 września 1889.

L. 13157 (7771 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Nowosielica Wyk. hip. 236 objętej własność uprawnionej do poboru Szewy Jekeles stanowiącej, wedle orzeczenia c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propin. z 30 lipca 1889 l. 11203 w kwocie 12350 zł. wymierzonego wszystkich którzy do dnia 15 października 1889 jako do dnia tabularnej adnotacyi oddzielenia prawa do wynagrodzenia od tejże majętności, prawo hipoteki na takowej nabyli, ażeby pretensye swe najdalej do dnia 15 stycznia 1890 w tutejszym Sądzie zgłosili, niezgłaszającym bowiem na podstawie §§ 13 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 137 dz. p. p. będzie uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, nadto utraci prawo do wnoszenia opozycyi i innych środków prawnych przeciw ugodzie którąby interesenci przy prywatnej rozprawie w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 Nr. 374 dz. p. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipot. przekazaną na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do § 27 nadal zabezpieczoną na ziemi. Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (Nr. domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć, ustawowym wymogom odpowiadające i legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem, oznaczenie zgłoszonej pozycyi wedle ksiąg hipotecznych. Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tut. Sądu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tego Sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, takowe przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Kołomyja, 9 listopada 1889.

L. 5409 (7711 3—3)

Na dniu 31 lipca 1884 zmarł w Niepołomicach Kazimierz Dzierza z pozostawieniem pisemnego kodycylu. Gdy miejsce obecnego pobytu do spadku przychodzącej córki teguż Salomei Dzierża nie jest wiadomem, przeto wzywa się takową, aby w ciągu roku zgłosiła się w Sądzie, celem złożenia deklaracyi spadkowej, po upływie bowiem tego terminu postępowanie spadkowe z zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Antonim Skórą przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, 8 października 1889.

L. 5771 (7740 3—3)

Celem obrony praw niewiadomego z miejsca pobytu Błażeja Pyjora z powodu wydanej przez Sąd tutejszy uchwały z 24 kwietnia 1889 l. 2022 którą dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 150 zł. na rzecz Jana Barana w stanie biernym realności l. wyk. hip. 11 dla Siedlisk Błażeja Pyjora własnej ustanawia c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie dla Błażeja Pijora kuratorem Jakóba Piotrowskiego ze Siedlisk.

Tuchów, dnia 25 października 1889.

L. 46295 (7767 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej gal. Towarzystwa Kredytowego ziemskiego przeciw Jadwidze Dąbskiej pto: 6169 zł. celem doręczenia uchwały z 26 października 1889 L. 37289 i dalszych w powyższej sprawie wydać [illegible] mających pana adw. Dr. Lilla kuratorem z substytucyą p. adwokata Dr. Szwedzkiego i o tem Jadwigę Dąbską przez edykta zawiadamia.

We Lwowie, 16 listopada 1889.

L. 27159 (7703 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako handlowy zarządza wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy firmie „Galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie“, 1) że na skutek uchwały 18. zwyczajnego ogólnego Zgromadzenia akcyonaryuszy tegoż Zakładu w dniu 28 czerwca 1889 odbytego, zatwierdzonej reskryptem min. spraw. wewnętrznych z dnia 24 września 1889 l. 17806 paragrafy 2 i 54. statutów zniesione zostały, 2) że na skutek dalszej uchwały powyższego Zgromadzenia akcyonaryuszy, Towarzystwo akcyjne pod firmą „Galicyjski Zakład kredytowy ziemski, po niemiecku „Galizische Boden Credit Anstalt“ zostało rozwiązane, likwidacya majątku z dniem 24 września 1889 powierzoną została Bankowi krajowemu Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowkiem we Lwowie, zaś siedziba Towarzystwa w likwidacyi przeniesioną została do Lwowa. 3) Że likwidacya prowadzoną będzie pod firmą „Zakład kredytowy ziemski w likwidacyi“ po niemiecku „Galizische Boden Credit Anstalt in Liquidation“. 4) Że firma likwidacyjna podpisywaną będzie w ten sposób, iż pod tą firmą bądź wydrukowaną, bądź stampilią wyciśniętą, bądź wypisaną, dwaj dyrektorowie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, lub jeden dyrektor, i zastępca dyrektora, albo jeden dyrektor, lub zastępca dyrektora i prokurzysta, a mianowicie panowie: Dr. Alfred Zgórski i Dr. Wacław Domaszewski dyrektorowie, Hipolit Bohdan, prezes Rady nadzorczej i Karol hr. Scipio zastępca dyrektora, Julian Horoszkiewicz, Bogusław Longchamps de Beriers i Michał Majewski prokurzyści, ci ostatni z dodatkiem p. p. (per procura) swoje podpisy położą.

Zarazem wzywa się wierzycieli rzeczonego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi, ażeby się do niego zgłosili.

Kraków, dnia 8 listopada 1889

L. 71646 (7941 2—3)

W sprawie Götzla Kleinbergera zamieszkałego w Krakowie przy ul. Rybaki l. 2 pko. Leiserowi Steinweissowi, niewiadomemu z miejsca pobytu o 28 zł. w. a. ustanowiony został kuratorem adw. Dr. Koy w Krakowie substytutem zaś adw. Dr. Dadlez w Krakowie jednocześnie zaś wyznaczony został termin do rozprawy drobiazgowej na 13 grudnia 1889 o godz. 3 po poł.

Wzywa się zatem Leisera Steinweisa, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, lub sam sobie obronę ustanowił, w przeciwnym bowiem razie sam za skutki swego niedbalstwa odpowiadać będzie.

C. k Sąd del. miejski.

Kraków, dnia 16 listopada 1889.

L. 15776 (7939 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności przyznanej w sumie 145 zł. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności pod n. d. 37 w Tarnowie na Pogwizdowie położonej do dłużnika Jana Ochwatowskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 30go grudnia 1889 i w dniu 28 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 281 zł. 32 ct. wa. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą, w drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 30 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 21 listopada 1889.

L. 12550 (7772 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za odjęcie prawawyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Werbiąż wyżny i Werbiąż niżny wyk. hip. l. 42 i 43 objętej, własność uprawnionego do poboru Jana Kleskiego stanowiących wedle orzeczenia c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z 13 sierpnia 1889 l. 11311 i 11312 co do dóbr Wierbiąż wyżny w sumie 7750 zł. a co do dóbr Wierbiąż niżny w kwocie 18050 zł. wymierzonego; wszystkich którzy do dnia 27 lipca 1889 jako do dnia tabularnej adnotacyi oddzielenia prawa do wynagrodzenia od tychże majętności, prawo hipoteki na takowych nabyli, ażeby pretensye swe najdalej do dnia 15 stycznia 1890 w tutejszym sądzie zgłosili; niezgłaszający się bowiem na podstawie §§13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853. Nr. 237 d. p. p. będzie uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, nadto utraci prawo do wnoszenia opozycyi i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani stawający w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 Nr. 374 dz. p. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipotecznego przekazaną na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do § 17 nadal zabezpieczoną na ziemi. Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowym wymogom odpowiadające, i legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotnecznej w kapitale i w procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycyi wedle ksiąg hipotecznych. Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tut. sądu, winien wymienić pełnomocnika, w okręgu tego Sądu przebywającego, celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, takowe przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Kołomyja, 2 listopada 1889.

L. 5447 (7723 2—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że dla Mojżesza Nussbauma z pobytu niewiadomego i dla tych wszystkich byłych wierzycieli dóbr Wielkowisko, którymby z jakiegobądź powodu uchwały w sprawie ekstrykacyi i wydania ceny kupna dóbr Wilkowisko w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. austr. Banku narodowego przeciw Helenie hr. Dzieduszyckiej o zapłacenie sumy 7677 zł. 55 ct. aw. zpn. w dniu 25 września 1877 sprzedanych doręczone być nie mogły, ustanowił kuratorem p. adwokata Dra Henryka Wąsikiewioza z substytucyą p. adw. Dra Sterkowicza w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 25 października 1889.

L. 38072 (7940 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Maryannę Sikorę że przeciw niej p. Helena z Chwalibogowskich Holzerowa przez adw. Dra Pieniążka w Krakowie wniesła pozew w załatwieniu którego wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1889 o godzinie 9 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanej jest niewiadome przeto c. k. Sąd w celu jej zastępowania na jej koszt i niebezpieczeństwo p. Dra Lesława Borońskiego adwokata w Krakowie kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Gajicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej aby w zwyż oznaczonym czasie albo sama stanęła, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła lub innego sobie obrońcę wybrała i o tem c. k. Sądowi doniosła w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków, 12 listopada 1889.

L. 7845 (7922 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Jahn, że przeciwko niej wytoczył pod dniem 2 listopada 1889 l. 7845 Wincenty Szymkiewicz pozew o zapłacenie sumy wekslowej w kwocie 30 zł. aw. na który pod dniem 9 listopada 1889 l. 7845 nakaz zapłaty wydany został. Ustanawiając dla p. Agnieszki Jahn kuratorem p. adw. Dr. Sterkowicza z substytucyą p. adw. Dr. Bersona, wzywa się ją, aby kuratorowi dostarczyła środków obrony, lub innego zastępcę Sądowi wskazała, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki, sama sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, 9 listopada 1889.

L. 12826 (7770 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibischa Krescha że Roman Malinowski podaniem de praes: 15 września 1889 l. 12826 wypowiedział Leibischowi Kreschowi najem pomieszkania składającego się z jednego pokoju, kuchni, części drewutni i strychu w realności nr. 52 w Nowym Sączu położonej z dniem 31 października 1889 i że podanie to wraz z nakazem twt. sądowym z dniem 18 września 1889 l. 12826 aby Leibisch Kresch to pomieszkanie w powyższym dniu opuścił i takowe awizantowi oddał, doręcza się adw. Dr. Gałkiewiczowi w Nowym Sączu, którego kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Leibischa Krescha ustanowiono i wzywa się Leibischa Krescha ażeby temuż dlań ustanowionemu kuratorowi ze swej strony dowodów wdzielił, albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

Nowy Sącz, 18 września 1889.

L. 10483 (8002 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia Jadwigę Ryś i Ewę Tomczyk, których obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znanem że Agata Czyżowa wniosła przeciw nim pozew z dnia 3 maja 1889 do l. 4255 o złożenie rachunków z dochodów gospodarstwa Lwh. 421 w Krządce i o zniesienie współwłasności tegoż gospodarstwa, na który termin do rozprawy na dzień 7 stycznia 1890 o godzinie 9 rano wyznaczono i że kuratorem dla nich c. k. notaryusza Lityńskiego ustanowiono.

Kolbuszowa 16 listopada 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 4172 (7989 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru 50 prc. dodatku konsumcyjnego od mięsa i wina w obrębie miasta Złoczowa z przedmieściami Szlaki i Gliniańskie na lat trzy, t. j. od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892 odbędzie się w dniu 16 grudnia b. r. o godzinie 9 przed południem w urzędzie miejskim w Złoczowie w biurze naczelnika gminy publiczna licytacya, do której wszystkich chęć wydzierżawienia mających z tem się zaprasza, iż jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny od mięsa w kwocie 2835 zł., zaś od wina w kwocie 414 zł. a. w.

Przed rozpoczęciem licytacyi każdy licytant 10 pr. ceny wywoławczej jako zakład (wadyum) do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien.

Warunki licytacyi przed rozpoczęciem takowej odczytane będą, a nadto wolno takowe każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze naczelnika gminy przejrzeć.

Z urzędu gminy miasta

Złoczow, dnia 26 listopada 1889.

(7990 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia wyłącznego prawa propinacyi unormowanego i ograniczonego ustawą krajową z 30 grudnia 1875 Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 55/1877 w dobrach położonych w powiecie Drohobyckim odbędzie się licytacya ofertami ustnemi i pisemnemi w biurze Wydziału Rady powiatowej w Drohobyczu.

Pierwszy termin licytacyi oznacza się na dzień 10 grudnia 1889 gdyby zaś rezultat tej pierwszej licytacyi wypadł niżej ceny wywołania, odbędzie się druga licytacya dnia 12 grudnia 1889 ewentualnie zaś licytacya trzecia dnia 16 grudnia 1889.

Oferty mogą być pisemne i ustne.

Bliższe warunki dzierżawy prawa propinacyi mogą być przeglądnięte w odnośnym powiecie w biurze Delegata c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, w c. k. Starostwie tudzież w Wydziale powiatowym.

Przeczytanie tych warunków winno być ze strony mającego chęć licytowania stwierdzone datą i podpisem.

Do oferty tak pisemnej, jak i ustnej winien starający się o dzierżawę dołożyć wadyum w wysokości 10 prc. ceny fiskalnej (wywołania), a to bądź gotówką, bądź efektami mającymi pupilarne bezpieczeństwo a obliczonymi podług kursu, wszakże nie wyżej nad wartość nominalną.

Wadya te zatrzymane zostaną aż do ostatecznej decyzyi c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, bez żadnej z tego tytułu pretensyi ze strony oferentów.

Oferty pisemne winny być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i mają zawierać dokładne poszczególnienie miejscowości, w których oferent zamierza uzyskać dzierżawę prawa propinacyi, cenę ofiarowaną, którą należy wymienić cyframi i słowami, czas jak długo trwać ma dzierżawa oświadczenie oferenta, że warunki licytacyjne i dzierżawne są mu dokładnie znane i że warunkom tym poddaje się w zupełności, wreszcie wyraźny podpis oferenta z podaniem imienia i nazwiska, tudzież miejsca zamieszkania.

Oferty takie mają być należycie opieczętowane i zaopatrzone na wierzchu koperty imieniem i nazwiskiem oferenta.

Oferty pisemne mogą być wnoszone tylko do godziny dziewiątej rano dnia, na który licytacyę rozpisano, a to na ręce Delegata do biura Wydziału powiatowej Rady lub c. k. Starostwa.

W dniu tym odbędzie się licytacya ustna od godziny 9tej rano do godziny 7 po południu.

Przedmiotem licytacyi jest prawo wyłącznego wyszynku trunków propinacyjnych w dobrach za cenę fiskalną:

Bystrzyca (z wyłączeniem karczmy na Hamarni) 137 zł.
Bronica 750 zł.
Delawa 300 zł.
Dołhe ad Podbuż 800 zł.
Gaje wyżne 650 zł.
Jasienica solna (część Mühlrada 100 zł.
Kropiwnik nowy i stary (Sieromszczyzna) 150 zł.
Łukawica 360 zł.
Łużek dolny 436 zł.
Monasterzec I., Monasterzec II. 222 zł.
Poczajowice (część Wolfingera) 273 zł.
Popiela Mikołaje Kryśka, Popiela spadkobier. Kluhberga. Popiele Mikołaja Kryśka całe terytoryum gminy Popiele 1524 zł.
Rychcice 1000 zł.
Schodnica 1200 zł.
Sulatynka Sniatynka Kukowice z wyłączeniem Zarawcy, Lesiówka 524 zł.
Wacowice (z ograniczeniem prawa propin. na karczmie „Pod Górą") 250 zł.
Winniki, Winniki część, Winniki sołtystwo z wyłączeniem prawa propinacyi w karczmie którą dzierżawi Moszko Weissmann 200 zł.
Zdzianna 150 zł.
Łopuszna 174 zł.

Drohobycz, dnia 2 grudnia 1889.

Delegat c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyj.
Stanisław hr. Tarnowski.

L. 4181 (7953 3—3)

Ogłoszenie.

Kasa Oszczędności miasta Nowego Sącza zniża skutkiem uchwały wydziału z dnia 27 listopada 1889 stopę odsetkową od wkładek przed dniem 1 lipca 1889 złożonych z $4^1/_2$ prc. na 4 prc. rocznie od dnia 1 stycznia 1890 począwszy. Równocześnie zniża stopę odsetkową od pożyczek hipotecznych z $5^1/_2$ prc. na 5 prc., od eskontu weksli z 7 prc. na $6^1/_2$ prc. rocznie.

Nowy Sącz, dnia 30 listopada 1889.

Bank Galicyjs. dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Z dniem 30 listopada 1889 było w obiegu asygnacyj kasowych naszego Banku **złr. 4.000.** 8026

Kraków, 2 grudnia 1889. **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. ... dom Wernera (Zarządca Władysław ... Weber.) Papier z fabryki papieru Fiatkowskich.